Nr. 180. Niedziela, dnia 7 Sierpnia 1932 roku. Cena 10 gr. Rok XXVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PIJCIE ZNAKOMITE PIWA OKOCIMSKIE

Wielki jubileusz Jasnej Góry

Stanisław Tarnowski pisze w rozprawie. „Z rozmyślań i doświadczeń", że każdy Polak, w którego sercu nie zgasła jeszcze iskra wiary katolickiej, na samo wspomnienie o Częstochowie doznaje w sobie miłego uczucia, a wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej czci po dawnemu. I nie można się temu wcale dziwić, wszak Polacy obojętni nawet pod względem praktyk religijnych przchowują w duszach swoich atawizm, tradycję ojców i matek naszych, którzy dla Częstochowy żywili w sercach swoich miłość prawdziwą, a cudowny obraz Bożej Rodzicielki otaczali czcią jak największą, uważając go za Palladium Polski, za tron, z którego Matka miłosierdzia sypała i sypie przeobficie łaski i dobrodziejstwa na całą Polskę na tych wszystkich, którzy do Niej z wiarą i ufnością udają się w swych potrzebach.

Od cudownej obrony Częstochowy w roku 1655 i ocalenia naszej Ojczyzny z potopu szwedzkiego, Częstochowa stała się jeszcze droższą dla każdego wierzącego Polaka, gdyż wszyscy wiedzą o tem dobrze, że gdyby nie ten „Kurnik" Jasnogórski, jak protestanccy Szwedzi szyderczo nazwali twierdzę jasnogórską i nie Ta, co Jasnej broni Częstochowy, ojczyzna nasza wycieńczona i rozdarta wichrzeniami dyssydeckiemi byłaby uległa i może nie powstała już nigdy do samoistne go życia politycznego. To też cały nasz naród dał wyraz swej wdzięczności za cudowne ocalenie. Pierwszy więc król Jan Kazimierz w dniu 1 kwietnia 1655 r. w katedrze łacińskiej we Lwowie obwołuje Najświętszą Marję Pannę Królową Korony Polskiej. Inni do Częstochowy przesyłają dary w złocie i drogich kamienach, z których jako votum całego wdzięcznego narodu wykonano piękną ciężką monstrancję, a inni wielcy w narodzie Ja snogórskiej Panience składają w darze swoje drogie pamątki, a matrony polskie szyją szaty kościelne dla jasnogórskiego klasztoru. Od tej też pamiętnej chwili Częstochowa z cudownym obrazem Matki Bożej staje się miejscem ciągłych pielgrzymek nietylko ludu prostego, ale i mo żnych tego świata, wśród nich i głów ukoronowanych. Między innymi nasz wielki król i rycerz chrześcijański, Jan III So bieski w drodze z odsieczą Wiedniowi wstępuje na Jasną Górę, rzuca się krzyżem przed cudownym obrazem, słucha Mszy św. komunikuje, a po nabożeństwie każe sobie poświęcić miecz do walki z niewiernymi. Ostatnio po wielkiej wojnie światowej Ferdynand Foch, marszałek Francji i Polski, w swoim objeździe przez Polskę, wstępuje na Jasną Górę, słucha Mszy św. w kaplicy cudownego obrazu, a żegnając się z OO. Paulinami dziękuje im za gościnę i upewnia ich, że większej przyjemności nie mogli mu zrobić nad to zaproszenie i uczczenie obrazu cudownego Matki Bożej w tem pierwszem i największem sanktuarjum całej katolickiej Polski.

Czasy obecne są bardzo ciężkie nietylko dla materjalnego życia, ale również i może jeszcze więcej dla wiary i moralności chrześcijańskiej. Ale mimo to Częstochowa z swą Jasną Górą i cudownym obrazem Królowej Korony Polskiej ciągnie i dzisiaj do siebie rzesze wiernych którzy skołatani na duszy szukają ratunku i pocieszena u tej Matki miłosierdzia, która nikim nie gardzi i nad każdym się lituje.

Już po wielkiej wojnie trzykrotnie bawiłem na Jasnej Górze jako pątnik i za każdym razem widziałem pielgrzymów z różnych wartw społecznych, nietylko z kraju, ale i z zagranicy. A jeden z tych zagranicznych pielgrzymów Anglik nie mógł się nadziwić wiekiemu urokowi, jakiego doznał w kaplicy przy odsłanianiu cudownego obrazu.

W bieżącym roku od 15-go sierpnia do uroczystości Narodzenia NMP., 8 września, Jasna Góra będzie miejscem liczniejszych jeszcze piegrzymek z całej Polski. a także rodaków naszych z za oceanu gdyż w tym czasie będzie święciła 550 lecie wprowadzenia cudownego obrazu na Jasną Górę. Przeszło pół tysiąca lat, to spory kawał czasu, stąd słusznie rok ten nazwano wielkim jubileuszem cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Ile bo też myśl i refleksyj nie ciśnie się do głowy na wspomnienie tak długiego czasu, od którego „Wielka Matka Boska — Człowieka"— jak Ją nazwał w swoich ślubach Jan Kazimierz — obrała sobie tron królewski na Jasnej Górze, dzieląc z swoim wiernym ludem wszystkie czasy pełne radości, ale również smutku i wielkiej troski.

W wielkim jubileuszu w Częstochowie wezmą udział wszystkie warstwy katolickiej Polski. Przybędzie więc głowa państwa naszego, Pan Prezydent Ignacy Mościcki z swoją świtą i zamieszka na Jasnej Górze w apartamentach, w których dawniej mieszkali królowie nasi za ich pobytu na Jasnej Górze.

Pośpieszą na uroczystości jubileuszowe nuncjusz Stolicy Apostolskiej prymas Polski, ks. kardynał Hlond i inni z episkopatu polskiego, liczni dostojnicy kościelni, duchowieństwo świeckie i zakonne. Udadzą się w końcu niezlicz. tysiące ludu polskiego, siermiężnego, jak i robotniczego, który „Jasnogórską Panienkę" szczególniej czci i w obronie Jej gotów jest w każdej chwili życie swe złożyć w ofierze.

W czasie wielkiego jubileuszu uroczyste nabożeństwa odprawiać będą ks. prymas Polski i inni księża biskupi, a główne nabożeństwo odbędzie się na t. zw. „Szczycie" przed ogromnym placem, na którym za czasu niewoli wznosił się pomnik cara, gnębiciela Polski. Na ten „Szczyt" będzie wyniesiony przez dostojników kościelnych cudowny obraz Matki Bożej i pozostanie na nim aż do wieczora. Można sobie wyobrazić wielkie uniesienie wiernych, kiedy Królowa nieba, ta najlepsza z wszystkich matek, razem z swym wiernym ludem wyjdzie z kaplicy i stanie razem z nim między niebem, a ziemią! Trzeba być w tej chwili na miejscu, aby ujrzeć i zapamiętać na zawsze uczucia religijne nietylko prostego ludu, ale wyższych i najwyższych warstw katolickich.

Kazania jubileuszowe głosić będą wybitni kaznodzieje tak z pośród Episkopatu polskiego, jak i duchowieństwa. Oby ich siejba Boża przyniosła dla uczestników uroczystości jubileuszowych i dla całego naszego państwa obfity plon odrodzenia moralnego, zgody i jedności tak bardzo potrzebnych w zapowiadających się burzliwych czasach. Wszak wiemy dobrze, że tylko w jedności moc i siła.

Z pielgrzymki do Częstochowy odniosą pątnicy i inne korzyści dla pokrzepienia ducha, bo ujrzą na Jasnej Górze skromny pomnik ks. Augustyna Kordeckiego, owego niezłomnego rycerza w habicie zakonnym, a w skarbcu jasnogórskim zobaczą pamiątki po naszych wielkich królach: Batorym, Sobieskim, po wodzach i hetmanach, po matronach polskich i w tym skarbcu jak i w bazylice w murach klasztoru jasnogórskiego będą mogli choć przez chwilę podumać nad pomnikami i pamiątkami dawnej naszej sławy.

Ks. Dr. S. M.

ŻNIWA

Szepczą kłosy pszeniczne: złotym szmerem
prószą
w ćwierk świerszczy. — Szumią sennie niw
złocistych fale.
Słychać ostry chrzęst sierpów i szelest powrósel
Żarki sierpień na niebie złoty stos zapalił.
Żniwiarze się nurzają w szemrzących zatokach
pod chrzęstem nastroszonych pióropuszy kłosów:
twarze na bronz spalone, wparte w ścierne stopy
żylaste i ścięgniste, twarde stopy bose.
Bolą krzyże. — Pot ścieka smugami wzdłuż
grzbietu.
Lepią się przepocone do pleców koszule.
— W pocie czoła pożywał będziesz człeku
chleb twój —
każdy kęs krwią zaprawisz i trudem i bólem.
Szorstkie dłonie, pokłóte od srebrzystych ostów
pod ostry księżyc sierpu garść za garścią garną
na ścierniku pod słońce kładą złote mosty
z chrzęstnych kłosów i złotem dzwoniącego
ziarna.
Wiążą snopy w szeleście skręcanych powrósel—
ustawiają w kopice: za dziesiątkiem dziesiątek.
Ziarno twarde z plew kłosu wyłuskujesz jak
z łusek:
żrałe, ciężkie, złociste, jak dukaty dzwoniące.

JÓZEF ALEKSANDER GAŁUSZKA.

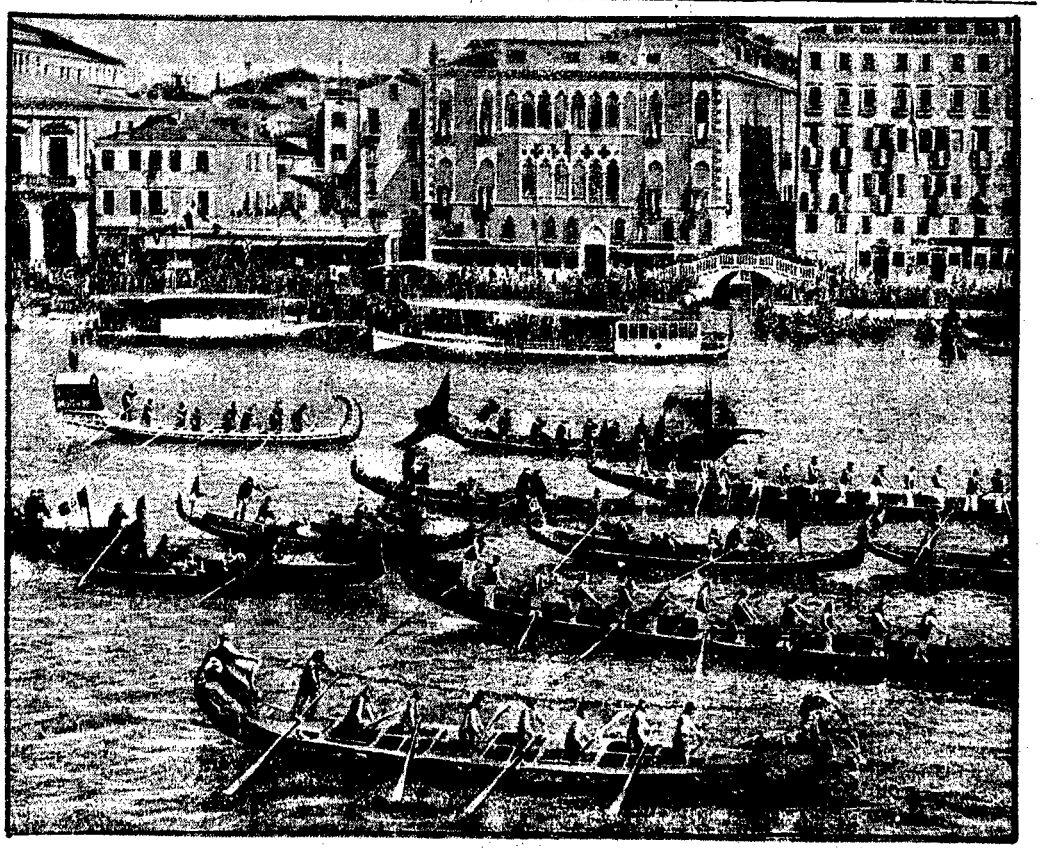

WSPANIAŁE UROCZYSTOŚCI W WENECJI. odbyły się przy otwarciu, z udziałem króla włoskiego Wiktora Emanuela, 18-ej wystawy międzynarodowej sztuki, w wystawie tej Polska wyróżnia się zaszczytnie. Na ilustracji widzimy orszak królewski w gondolach, udający się na uroczystość. W pierwszej gondoli jedzie król z królową (drugi szereg na prawo), w następnej za nimi księżniczka Marja i książę Fryderyk duński. Orszakowi temu towarzyszy weneckie bractwo włościarskie.

Klęska rdzy zbożowej rozszerza się

Warszawa. — Wiadomości, nadchodzące z różnych okolic kraju świadczą, że klęska rdzy obejmuje coraz to nowe terytorja, przyczem niszczy w poszczególnych powiatach nietylko pszenicę, lecz także inne zboża.

Z Rawy Ruskiej donoszą: Szkody, jakie poczyniła rdza w powiecie, dochodzą przy pszenicy do 85 proc. zbioru. Wedle szacunków, zbiory pszenicy z morgi dadzą 1.5—2 kwintali ziarna i to w bardzo złym gatunku. Rdza specjalnie rzuciła się na wszystkie „ostki", siane z reguły przez folwarki, a stosunkowo w mniejszych rozmiarach dotknęła inne odmiany pszenicy, uprawiane przez włościan. To też gospodarstwa folwarczne w powiecie stoją poprostu przed kompletną katastrofą. W ostatnim roku folwarki naogół ograniczyły uprawę żyta do rozmiarów koniecznych do pokrycia własnych potrzeb, a nastawiły się na produkcję pszenicy, która została zniszczona przez rdzę.

Powiat Łucki nawiedzony został niebywałą klęską rdzy. Zasiewy pszenicy w niektórych rejonach zniszczone w 100 proc., kłosy puste, słoma zupełnie nie nadaje się do użytku. Zdaleka pola dotknięte rdzą, wyglądają jak zorane, gdyż zboże jest zupełnie czarne od pokrywających je grzybni.

Rdza obejmuje także niektóre okolice powiatów dubieńskiego i włodzimierskiego.

W pow. rypińskim rdza niszczy pszenicę tak, że przypuszczalnie straty w plonach dojdą do 40 proc. Natomiast żyta w powiecie nie ucierpiały, ich zbiór będzie wyższy o około 10 proc.

Wiadomość ta jest tem bardziej znamienna, że jeszcze do niedawna przypuszczano, że klęska rdzy ograniczy się do Małopolski, Podola i Wołynia. Jednaże wiadomość ta wykazuje, że rdza objęła też i województwa centralne.

Obecnie nadchodzą także wiadomości, że rdza ukaże się i na Pomorzu.

W powiecie chełmińskim ukazała się rdza na pszenicy. Klęska ta występuje także w powiecie brodnickim, oraz innych jeszcze okolicach Pomorza. Wysokości strat narazie jeszcze nie da się ustalić.

W większości powiatów kaszubskich zbiór żyta wypadł bardzo obfity.

Rdza pojawiła się na owsie, lecz w stosunkowo nieznacznych rozmiarach. Rolnicy kaszubscy i hoclewscy nie żywią obaw co do rozszerzania się zarazy. Natomiast dziwna epidemja dotknęła drzewa owocowe, zwłaszcza jabłonie. Jabłka są pokryte rdzawemi plamami oraz wykazują dużo pęknięć. Zbiór owoców, którym w maju dała się we znaki plaga gąsienic, zapowiada się więc bardzo źle. Do skonale zato obrodziły warzywa.

Zaznaczyć należy, że klęska rdzy przyszła do Polski z krajów południowo-wschodnich, które w tym roku będą miały bardzo złe zbiory pszenicy.

—)x(—

Dr. ADAM WOLBERG
choroby skórne - weneryczne
Powrócił
i ordynuje od godziny 5 — 8 po południu
Aleja Kościuszki 28 — I piętro. Telefon 367
(dawniej ul. Kościuszki 1).

Hitlerowcy przygotowują się

do zbrojnego wystąpienia.

Berlin. — Każda godzina przynosi w Niemczech nowe wiadomości o terorystycznych zamachach hitlerowców względnie odkryciu nowych tajnych magazynów broni i amunicji. Wszystko to wskazuje na to, że hitlerowcy nie rzucają próżnych gróźb lecz faktycznie przygotowują się do wykonania zamachu stanu, albo co najmniej poważnych wystąpień zbrojnych.

Według ostatnich doniesień, odkryto w okolicy Poczdamu koło kolonji Wilhelmhorst, olbrzymi skład amunicji, przyczem w 6 skrzyniach znaleziono nie mniej, jak 20 tysięcy patronów dynamitowych, ukrytych w wyschniętej studni. Odkrycia dokonał przypadkowo pewien przechodzień. Skrzynie zawierające dynamit, były częściowo przykryte chróstem, częściowo zaś odkryte, tak że wszystko wskazuje na to iż skrynie zostały w ostatniej chwili prawdopodobnie w obawie przed odkryciem szybko schowane do starej studni.— Przechodzień, który przypadkowo odkrył tak olbrzymi arsenał amunicji, przerażony zawiadomił natychmiast posterunek żandarmerji. Już w pół godziny potem cały teren został otoczony przez żandarmerję i policję, a skrzynie, zawierające niebezpieczny ładunek przewieziono do najbliższego posterunku policji. W obecnej chwili odbywa się przeliczanie olbrzymiego arsenału.

Równocześnie z całej Rzeszy nadchodzą wiadomości o dalszej serji zamachów i starć sprowokowanych w pierwszym rzędzie przez hitlerowców.

I tak w Prusach Wschodnich dokonano zamachu bombowego na gmach sądu w miejscowości Mehlaugen. Nieznani sprawcy rzucili bomby przez okna do budynku sądowego. W Szczytnie (Ortelsburg) rzucono z przejeżdżającego samochodu kilka bomb do domu towarowego, którego właścicielem jest żyd, przyczem bomby wywołały natychmiast pożar. Pożar przerzucił się na sąsiedni dom towarowy, należący również do żyda. W miejscowości Drengfurth doszło do krwawych starć między komunistami i hitlerowcami, przyczem pewna kobieta została ciężko zraniona. W miejscowości Pritzwald patrolujący policjant w nocy spotkał pewnego osobnika, który wydał mu się podejrzany. Policjant zatrzymał go celem wylegitymowania, osobnik jednak zbiegł, porzucając w pośpiechu worek, w którym jak się okazało, znajdował się kompletny karabin maszynowy. Naogół w Prusach Wschodnich panuje nastrój niezwykle podniecony. Organizacje lewicowe, w obawie przed dalszemi zamachami nacjonalistów, zwróciły się do władz z prośbą o ochronę ich życia i mienia przed grożącemi wciąż zamachami.

Niezwykle nerwowy nastrój panuje na niemieckim Górnym Śląsku. Ludność terroryzowana przez bojówki hitlerowskie, zażądała ochrony policji. Wobec tego z Opola i Gliwic wysłano już specjalne oddziały policji do Kluczborka i Oleśna, przyczem cały szereg specjalnych oddziałów policyjnych, patroluje gorliwie na całym wschodnim terenie Górnego Śląska. Mimo tego zwłaszcza w okolicy Opola i Boguszyc trwają wśród hitlerowców nadal gorączkowe przygotowania.

Jak słychać, specjalne oddziały bojówek hitlerowskich zostały skoncentrowane i wyposażone w prowjant na dłuższy czas.

Z Zabrza donoszą, że przejechał przez tę miejscowość motocykl, na którym znajdowało się dwóch hitlerowców, z których jeden, siedzący na tylnem siedzeniu strzelał na oślep na wszystkie strony. Jeden policjant został przytem tak ciężko ranny w brzuch, że w stanie groźnym przewieziono go do szpitala.

Również z Monachjum donoszą o całym szeregu zamachów terorystycznych. Specjalnie młodzi hitlerowcy, urządzają na motocyklach wyścigi przez miasto, ostrzeliwując z rewolwerów, rzucają petardy, lub tylko kamienie na sklepy żydowskie, oraz na domy towarowe, które według programu narodowo-socjalistycznego są szkodnikami społecznemi.

Ponadto ostatniej nocy, wybuchł w Monachjum cały szereg pożarów, który dotknął przedewszystkiem domy, w których znajdują się organizacje lewicowe, oraz sklepy żydowskie. Wobec tego przypuszczać należy, że sprawcami tych terorystycznych zamachów, są hitlerowcy.

Dźwiękowe „GRAND-KINO"
Od piątku 5 sierpnia i dni następnych.
MOTTO: „Czy kobieta może zapomnieć o swych pocałunkach? Co jest ważniejsze — czy miłość bez małżeństwa, czy też małżeństwo bez miłości?
Ostatnia, jedna z najlepszych, kreacja niezapomnianej „Rozwódki" **Normy Shearer** w filmie ilustrującym źle zrozumiane dążenia kobiet do równouprawnienia
Obcym wolno całować
W pozost. rolach: **R. Montgomery, Nell Hamilton i Conchita Montenegro.**
Nad program:
Dźwiękowy przegląd wydarzeń światowych
PORANEK!
49 gr. W niedzielę 7 b. m. o 12 w poł. **49 gr.**
Najweselszy, najmilszy i najwybitn. film z 2 gwiazdami filmu J. Macdonald i M. Chevalierem **PARADA MIŁOŚCI**
Szczegóły w afiszach.

Dokuczliwe upały
powodują częstokroć mocne bóle głowy. Dobrym lekiem okazuje się wówczas tabletki Aspirin.
Istnieje tylko jedna ASPIRINA!
Do nabycia we wszystkich aptekach.

FELJETON

KORWINOWSKI.

Tłumnie uczęszczaną miejscowością wycieczkowo-majówkową stał się pobliski Korwinów. Zwłaszcza w każdą niedzielę częstochowianie zjeżdżają tam setkami, aby na łonie natury, w lasku brzozowo-świerkowym czy wśród rozległych łąk nad Wartą, zaczerpnąć świeżego powietrza i opalić się na bronzowo. Odważniejsi mogą nawet zażyć kąpieli w mętnych falach Warty. Jest to prawie angielski week-end, jako że i rodzimych Anglików nie brak dla całości. Towarzystwo zbiera się mieszane, ale spotkać też można wiele osób z inteligencji w swoich kółkach i jako żywo, słyszałem nawet djalog francuski. Jakiś elegancki młodzieniec, który w liczniejszem towarzystwie siedział pod brzózką, wytwornym gestem podając jednej z dam bułkę z szynką, ozwał się: „voilá", a ona, uśmiechnąwszy się mile, odrzekła: „merçi". Słowem, salon i Wersal.

Stanowczo Korwinów ma przyszłość i ani się spodziejemy, jak wzorem przeróżnych uzdrowisk klimatyczno-zdrojowych zasłynie nprz. jako miejscowość romantyczno-sielankowa. I nawet już się europeizuje zwolna. Przedewszystkiem tuż przy przejeździe kolejowym ustawiono tablicę, budzącą grozę tak sensem napisu, jak i jego ortografją: — „Wstemp na łąki wzbroniony", dalej ścieżkę od przystanku do rzeki ogrodzono wzdłuż kolczastemi drutami, aby trochę trawy zostało i dla właścicieli łąk, ponad rzeką zbudowano wspaniałą w prostocie konstrukcji kładkę z poręczą i furtką, a kładka ta ułożona jest tak wysoko, że zlekka przypomina słynny wiadukt pod Jaremczem, wreszcie w pobliżu lasu wzniesiono z desek dwa zakłady gastronomiczne, czyli t. zw. popularnie budki; w jednej sprzedaje się lemonjadę i wędliny, a w drugiej — wędliny i lemonjadę. Słodycze można również nabyć, a właściwie wygrać i na okrągłym stoliku z obracającem się gęsiem piórkiem.

Wszyscy tedy zwolennicy prymitywizmu już w Korwinowie mają istny raj, nie potrzebując po to samo jeździć do dalszego Poraja. I tu się kryje tajemnica powodzenia Korwinowa. Blisko i tanio. Za 80, a nawet pociągiem podmiejskim za 50 gr. po kwadransie jazdy jest się już na miejscu. Nic tedy dziwnego, że przy sprzyjającej pogodzie pociągi są przepełnione, a na przystanku nawet trudno dostać bilet powrotny, to też doświadczeni bywalcy natychmiast po przyjeździe kupują bilety do Częstochowy, aby nie stać później w kilometrowym ogonku.

Barwnie wygląda rojowisko ludzkie, biwakujące wśród zarośli, a na tle soczystej zieleni obszernych łąk pstrokacizna letnich strojów damskich tworzy obraz wdzięczny, któryby mógł wprawić w zachwyt każdego malarza-futurystę. Coprawda biel przeważa, bo i panowie paradują bez marynarek. Ku swemu zdumieniu zoczyłem też nad rzeką trzech faszystów, jak łatwo wnioskować było można z ich niemal czarnych koszul. Spostrzeżenie to uczynił widocznie i przechodzący obok jegomość, bo pozdrowił smagłolicych młodzieńców wyciągnięciem prawej ręki w górę i emfatycznym okrzykiem: „evviva!", na co jeden z domniemanych faszystów, zachnąwszy się mocno, odparł w czystej polszczyźnie:

— Co pan sie idziesz czepić? Nie jestem żadna „ewiwa". To może pan jesteś taki, albo jeszcze gorszy!.

Żartowniś roześmiał się tylko wesoło i podążył dalej w kierunku lasu.

Tu pod każdem niemal drzewkiem widnieją całe obozowiska. Kąpiel i świeże powietrze zaostrzają apetyt, to też wycieczkowicze z przejęciem pałaszują wiktuały, rozłożone w artystycznym nieładzie na serwetkach lub papierach. Brzózki i małe świerki tak barwnie obwieszone są paczuszkami, kapeluszami, okryciami i t. p., że wyglądają jak udekorowane drzewka wigilijne. Walizkowy patefon wygrywa gdzieś najmodniejszą „rumbę".

— Czy tu chociaż wolno tak się rozkładać — pyta zdążająca w liczniejszem gronie jakaś pani, wskazując widniejące na słupku dwie kabalistyczne litery „L. P." — bo to pewno oznacza „las państwowy"?

— Ależ nie — uspakaja jeden z panów — te litery znaczą właśnie „leżeć pozwolono".

Wobec takiego wyjaśnienia całe towarzystwo rozsiada się wygodnie pod najbliższą brzózką, a za chwilę rozlegają się stamtąd dwie niezbyt głośne detonacje.

— Patrz, Wacuś, szampana będą pili! — płynie szept z pod sąsiedniego krzaka.

— E, szampana — odpowiada zagadnięty, a obdarzony snać bystrzejszym wzrokiem — przecież to kwas chlebowy i tak strzela, jak z korkówki.

Fotografów-amatorów pełno, trzaskają „kodaki", aby uchwycić zdjęcia grupowe i pojedyńcze na łące, pod drzewem, na koniu, pod koniem... Bo i konna jazda jest tu uprawiana na szeroką skalę. Sam widziałem, jak na jednym poczciwym siwku galopowało naraz 3-ch młodzieniaszków w czerwonych trykotach, trzymając się kurczowo jeden drugiego. Niczem w cyrku Staniewskich.

Wreszcie zbliża się czas odjazdu przedostatniego pociągu do Częstochowy, t. j. godzina 6.47. Zewsząd ciągną sznurem wycieczkowicze ku stacyjce. Długi, żwirowany peron jest przeludniony. Opowiadają sobie, że pewnej niedzieli dbały o całość taboru kolejowego maszynista, ujrzawszy przy wjeździe na stację oczekujące tłumy, przeraził się, dał kontraparę i uciekł z pociągiem napowrót do Poraja, a dopiero na skutek łagodnych perswazji i pokrzepiwszy swe siły kuflem piwa, w szalonym pędzie wpadł do Korwinowa, zabrał tylko kobiety i dzieci, poczem dowiózł prawie w całości do Częstochowy. Przypuszczam, iż opowiadanie to najzupełniej chyba wystarcza, aby wykazać, jak bardzo potrzebne są jeszcze dwa czy trzy wagony dodatkowe z Korwinowa w wieczornym pociągu niedzielnym.

Co zaś do samego Korwinowa, który dotychczas słynął z wypalania czerwonej cegły, teraz zaś z opalania skóry ludzkiej na czerwono, to przydałyby się też inowacje. Porządek utrzymuje policja, nic w tem jednak znaczeniu, aby było czysto, to też nie polegając na palącej sile słońca, należałoby chyba urządzić spalarnię odpadków i papierów, jakie grubą warstwą zaśmiecają zarośla i skraj lasu po każd. niedzieli. Wystarczyłoby coprawda zamieść, albo jeszcze prościej oznaczyć kilka miejsc na odpadki.

Utrzymanie czystości podniesie urok Korwinowa, który już dziś liczy zwolenników na tysiące i staje się oazą niedzielnego wypoczynku dla częstochowian.

O dalsze inowacje dużo łatwiej. Jeszcze kilka ulepszeń, jeszcze to i owo, jakaś kawiarnia z dancingiem, jakiś kort tennisowy, kilkadziesiąt pensjonatów, trochę reklamy i... jest odnowa karjera Korwinowa, jako letnisko, położone blisko.

Proszę, czy nie zachęcająco brzmiałby nprz. taki prospekt? — „Korwinów — Zdrój nad Wartą („Zdrój" — Niemierko). Perła leśna („Okocim"). Góry... uciech, morze... radości, plaża też się zdarza. Lasy sosnowo-świerkowo-brzozowe oraz szmaragdowe łąki. Warta płynie i płynie. Słońce w pogodne dnie świeci bez przerwy, powietrze — sam ozon, bez domieszki tlenu. Wskazania lecznicze: melancholja, hipochondrja, wodowstręt i t. p. Pociągi co godzina, stacja klimatyczna i kolejowa Korwinów — Zdrój".

Czy nie przyjechaliby kuracjusze z kraju i zagranicy? (—j.).

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszek, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa" łagodzi i usuwa szybko gwałtowne dolegliwości przy wypróżnianiu. Żądać w aptekach i drog.

TELEGRAMY

CHINY ROZPOCZYNAJĄ ATAK NA MANDŻURJE.

Moskwa. — Według informacji korespondentów sowieckich ze źródeł japońskich koncentracja wojsk japońskich na granicy prowincji Johe trwa dalej. Dwie dywizje japońskie i jedna brygada otrzymały polecenie odmarszu do Mandżurji. Partyzanci chińscy, działający z polecenia Czang-Sue-Ljanga, niszczą komunikację kolejową i otwarcie występują przeciwko nowemu państwu mandżurskiemu.

Japonja ma za cel swojej operacji zajęcie Pekinu i zniszczenie bazy operacyjnej Czang-Sue-Ljanga.

Czang-Sue-Ljang opierając się o Pekin, rozwija akcję ofenzywną na Mandżurję. W Pekinie odbyła się w tych dniach konferencja generałów północnych, na podstawie której działać oni mają wspólnie i utworzyć jeden front, pozostający pod naczelnem dowództwem rządu nankińskiego.

Bitwa na granicy belgijskiej

Trzystu przemytników z bronią w ręku.

Berlin. — Wczorajszej nocy nad rankiem zdarzył się na granicy niemieckiej w pobliżu Akwizgranu wypadek, który niema precedensu w historji.

Banda przemytników, licząca około 300 osób, uzbrojonych w rewolwery duże go kalibru (mauzery z kolbą) zaatakowała granicę belgijsko-niemiecką, na przestrzeni między Gemmenich : Bleyberg, pragnąc przedostać się siłą do Niemiec.

Straż graniczna, na widok otwarcie biegnącej tyraljery przemytników, dała początkowo salwę w powietrze, na którą przemytnicy odpowiedzieli strzałami. Celnicy padli na ziemię i rozpoczęli regularny ogień w kierunku przemytników, jednocześnie telefonując wzdłuż granicy o posiłki. Strzelanina trwała około pół godziny i szala zwycięstwa zaczęła przechylać się na stronę przemytników, którzy posiadali znaczną przewagę liczebną.

W pewnej chwili przemytnicy zaatakowali straż celną, zrywając się z ziemi i strzelając w biegu. Jednocześnie część przemytników, objuczona tobołami kontrabandy, usiłowała prześlizgnąć się z boku.

Manewr ten udał się w pewnej mierze, albowiem kilkunastu przemytników istotnie zdołało przedostać się na stronę niemiecką. Reszta, pod gradem kul przypadła znowu do ziemi. Wkrótce nadjechały posiłki w liczbie około 100 strażników granicznych. Połączonemi siłami udało się odeprzeć zuchwały napad.

Kilkunastu rannych przemytników aresztowano, reszta zbiegła, unosząc większość kontrabandy. Sądząc z kilku centnarów jedwabiu, pozostawionych przez przemytników na placu boju, cały ładunek musiał mieć wartość kilku miljonów.

W bitwie poległ jeden przemytnik i dwu strażnjków celnych. Kilkunastu jest ciężko rannych.

Cały ten wypadek jest czemś dotychczas niespotykanem w stosunkach europejskich. Tylko bowiem w Ameryce słyszało się o tak bezczelnych napadach zorganizowanych i uzbrojonych band przemytniczych.

WOJNA BEZ WOJNY I PARAGWAJSKIE AMAZONKI.

Nowy Jork. — Jak donoszą z Buenos Aires, mimo, iż ani Boliwja, ani Paragwaj nie wypowiedziały dotychczas wojny, to jednak mobilizacja wojsk odbywa się w obu krajach w dalszym ciągu.

W stolicy Paragwaju Czerwony Krzyż rozdziela maski gazowe ludności cywilnej. Nastrój wojenny wśród ludności wzrasta z godziny na godzinę. Tysiące mężczyzn usiłuje przedostać się na front, ażeby oddać swe usługi armji. Setki młodych dziewcząt oblegają ministerstwo wojny, żądając, ażeby uczono je strzelania.

Wedle informacji „Daily Herald", kobiety zorganizowały w mieście San Jose, w Paragwaju, pierwszy batalion amazonek, które są uzbrojone w długie sztylety i noże. Amazonki ślubowały, iż tak długo nie zaprzestaną walki, zanim Paragwaj nie zwycięży.

Ogłaszajmy się tylko w gazetach **posiadających w swoim rejonie największą liczbę czytelników.**

Jedną z takich jest

„GONIEC CZĘSTOCHOWSKI"

„Goniec Częstochowski" jest najstarszem, największem i najpoczytniejszem w Częstochowie i okolicy pismem codziennem.

Każdy ogłaszający się w „Gońcu Częstochowskim" wychodzi na tem najkorzystniej, bo zamieszczone nawet drobne ogłoszenie odnosi najpewniejszy sukces — czytają je bowiem wszyscy. Podczas uroczystości Jubileuszowych na Jasnej Górze, „Goniec Częstochowski" wychodzić będzie w zwiększonym nakładzie, bogato ilustrowany i z tej okazji powinni korzystać wszyscy pragnący w tych ciężkich czasach powiększyć swoje obroty przez racjonalną reklamę swej firmy.

Ogłoszenia przyjmują **Administracja III Aleja Nr. 52 i Sklep Gońca II Aleja Nr. 26. Telefony 245 i 50.**

Tragiczne brednie o zamierzeniach Niemiec

Aneksja Austrji i Wiedeń stolicą Niemiec. — Wszyscy bezrobotni do wojska. — Zlikwidowanie zagadnienia polsko - niemieckiego choćby przyszło do „posunięć drama tycznych".

Paryż. — Rozwój wypadków w Niemczech dostarcza prasie francuskiej dostatecznego materjału, żeby nie zajmować się żadnemi innemi sprawami.

W ocenie jednak wypadków tych absolutnie nie sposób odróżnić konkretnych możliwości od notorycznego szaleństwa.

„Liberté", która należy przecie do rzędu poważnych organów politycznych, zamieszcza własną korespondencję z Berlina, po której przeczytaniu nasuwa się pytanie, czy pisał ją warjat, czy też Niemcy uważają Francję za niepoczytalną do tego stopnia, że mogą bezkarnie zarzucać ją wiadomościami, od których włosy stają dęba.

Krótko mówiąc, autor korespondencji zapewnia, że wkrótce nastąpi całkowita reorganizacja gabinetu Rzeszy, zaś nowy rząd natychmiast przystąpi do następującej akcji politycznej:

Po pierwsze, aneksja Austrji i przeniesienie stolicy nowego, sfederowanego państwa do Wiednia.

Dzięki temu upadnie zarzut zgwałcenia traktatów przez Austrję, ponieważ nie Niemcy zaanektują Austrję, lecz Austrja zaanektuje Niemcy, czego dowodem że stolicą nowego państwa będzie Wiedeń.

Perspektywa ta wywoła odrazu entuzjazm ludności Austrji, która stanie się ponownie wielkiem mocarstwem.

Berlin ma być przekształcony na stolicę przemysłowo-handlową całej Europy środkowej i odegra rolę Nowego Jorku, podczas gdy Wiedeń będzie Waszyngtonem.

Po drugie, jednocześnie nowy rząd ogłosi, że traktat wersalski przestał dla niego istnieć w konsekwencji czego przywróci powszechną obowiązkową służbę wojskową i pociągnie do szeregów wojska całą armję bezrobocznych, powołując się na konieczność zabezpieczenia porządku wewnątrz państwa.

Po trzecie, von-Papen mianowany będzie ambasadorem.

Niemieckie ministerjum spraw zagranicznym już miało zażądać w Paryżu zgody na to od ministerjum francuskiego.

Właściwie von Papen mianowany był kanclerzem tylko dlatego, żeby tem łatwiej uzyskać zgodę powyższą, choć rola jego w Ameryce podczas wojny, gdzie, piastując urząd dyplomatyczny fabrykował bomby i wysadził 35 transportów pasażerskich, powinna byłaby na zawsze zamknąć mu wrota karjery dyplomatycznej.

Dziś jednak von Papen kocha Francję, więc nie może ona życzyć sobie lepszego ambasadora.

Po czwarte, gdy nowy rząd sfederowanej Rzeszy szczęśliwie przeprowadzi powyższe projekty, wtedy nastąpi odpowiedni moment do zlikwidowania zagadnienia polsko-niemieckiego, choćby nawet trzeba było uciec się do posunięć dramatycznych. „Le differend germano-polonais — pisze „Liberté" — ne tardera pas alors a entrer dans sa phase dramatique".

Że w polityce niemieckiej zanosi się na wydarzenia szczególnej wagi, potwierdza to jeszcze Bernus w „Journal des Debats", w artykule nadzwyczajnie udokumentowanym.

Bernus zapewnia, że Schleicher działa w zmowie z Hitlerem.

Nowy gabinet formuje się za kulisami, jak to zwykle bywa w Niemczech. Tworzą go: Hindenburg, Schleicher, Hitler i von Gayl.

Centrum katolickie, a przynajmniej pewien jego odłam, wyraziło gotowość współpracy ze Schleicherem i Hitlerem, którzy wraz z Hindenburgiem są zwolennikami przywrócenia tronu Hohenzollernom, lecz dopiero po zrealizowaniu ich wielkich planów militarnych.

Opozycja lewicowa będzie zmiażdżona bez litości.

Dotychczasowy ruch hitlerowski będzie skierowany na drogę akcji pangermańskiej na zewnątrz.

Bernus kończy: Wszystko to wydaje się czystem szaleństwem, ale wobec mistyki proniemieckiej, zatruwającej świat, byłoby lekkomyślnością nie brać serjo zbrodniczych knowań Hitlera z v. Schleicherem.

Istotnie, we wczorajszym „Populaire" Blum, pod pretekstem, że przedewszystkiem należy zwalczać Hitlera, już godzi się z myślą utrwalenia dyktatury schleicherowskiej.

Artykuły „Populaire", „Volonté", „République" wywołują bezgraniczne osłupienie.

Odroczenie wypłat w rolnictwie.

Warszawa. — W najbliższych dniach ukaże się w Dzienniku Ustaw tekst rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie.

Rozporządzenie to przewiduje, że odroczenie wypłat może być udzielone gospodarzowi rolnemu, posiadającemu dostateczny majątek, do zupełnego zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli, który wskutek wyjątkowych, a niezależnych od siebie okoliczności, zastanowił czasowo wypłaty. Wniosek o odroczenie wypłat może zgłosić bądź dłużnik, bądź wierzyciel, który wykaże swój interes prawny w dalszem prowadzeniu gospodarstwa rolnego przez dłużnika.

Odroczenie spłat będzie udzielane przez sąd okręgowy, albo grodzki, przy którym nieruchomość, wchodząca w skład gospodarstwa rolnego, ma urządzoną hipotekę. Jeżeli nieruchomość ta nie posiada własnej urządzonej hipoteki, właściwym jest sąd grodzki, w którego okręgu nieruchomość jest położona.

Rozporządzenie przewiduje dalej, że w wypadku, gdy okoliczności przytoczone we wniosku o odroczenie wypłat dostatecznie uzasadniają jego słuszność, sąd może wniosek ten zabezpieczyć aż do ostatecznego jego załatwienia postanowieniem, zarządzającem wstrzymanie wyznaczonej już sprzedaży ruchomości i nieruchomości dłużnika, jak również postanowieniem zakazującem pozbywania i obciążania nieruchomości, oraz praw hipotecznych dłużnika. Sąd wreszcie, w razie potrzeby, może przed rozprawą zasięgnąć opinji o stanie gospodarki dłużnika i o możliwości uzdrowienia gospodarstwa na podstawie przedstawionego planu. Sąd w takim wypadku zażąda opinji od Izby rolniczej, organizacji rolniczej, albo innych odpowiednich organizacji.

Odroczenie wypłat nie rozciąga się na: należności za zobowiązania zaciągnięte po orzeczeniu odroczenia wypłat, na koszta postępowania zapobiegawczego, na spłatę podatków państwowych, z wyłączeniem opłat sądowych i komunalnych, na należności z tytułu umownego najmu pracy, na bieżące opłaty za ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia od ognia i wszelkiego rodzaju alimentacje, na należności zabezpieczone umownym zastawem ruchomym, w szczególności rejestrowym zastawem rolnym i drzewnym, na raty należne z pożyczek długoterminowych udzielonych przez banki państwowe, albo instytucje kredytu długoterminowego, zabezpieczone na nieruchomościach, oraz na zabezpieczone na nieruchomościach należności banków z tytułu udzielonych przez nie zaliczek na pożyczki długoterminowe amortyzacyjne, kredyty na parcelacje, kredyty udzielone przez nie na lokaty osób trzecich, których spłatę bank wobec tych osób gwarantował, oraz gwarancję.

BOLIWJA PRZYJĘŁA PROPOZYCJĘ STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

La Paz. — Rząd Boliwji przyjął z pewnemi zastrzeżeniami propozycję Stanów Zjednoczonych w sprawie zastanowienia kroków nieprzyjacielskich wobec Paragwaju, nie zgadzając się jednak na wycofanie swoich wojsk z obszarów, zajętych przed 1 lipca. Boliwja oświadczyła, że jest gotowa zlikwidować zatarg na drodze pokojowej.

OBRZYDLIWY ATAK NIEMIECKIEGO PISMA NA KUSOCIŃSKIEGO.

Berlin. — Piątkowy „12 Uhr Blatt" przynosi olbrzymią korespondencję z Los Angeles, wymierzoną przeciwko Kusocińskiemu. Korespondencja nosi całostronicowy tytuł: „Kiedy Kusociński zostanie zdyskwalifikowany?"

Treść korespondencji jest tego rodzaju, że Kusociński wygrał tylko z powodu dyskwalifikacji Nurmiego. Otóż takim samym zawodowcem jak Nurmi jest również Kusociński. „12 Uhr Blatt" twierdzi, że go nie interesuje kwestja zawodowstwa, ale żąda rehabilitacji Nurmiego, albo dyskwalifikacji Kusocińskiego.

Pismo podaje dalej, że materjał obciążający posiadają Finowie. Jaki jest ten materjał obciążający z artykułu dowiedzieć się nie można. Całość robi niesłychanie przykre wrażenie. Okazuje się, że namiętności polityczne sięgają nawet do dziedziny sportu.

Przypuszczamy, że z naszej strony nastąpi energiczne wyjaśnienie i zdemontowanie obrzydliwego ataku. Nie należy bowiem zapominać, że pismo żąda odebrania Kusocińskiemu złotego medalu olimpijskiego.

Rząd niemiecki

waha się z wystąpieniem przeciw terorowi.

Berlin. — Rząd Rzeszy pomimo licznych zapowiedzi nie zdecydował się na ogłoszenie zaostrzonych przepisów, przeciwko terorowi politycznemu, mimo, iż na posiedzeniu gabinetu, które odbyło się w dniu dzisiejszym, wpłynęło sprawozdanie z Prus Wschodnich oraz z Bawarji, stwierdzające zastraszające rozmiary teroru.

Urzędowe sprawozdanie w sprawie wypadków w Królewcu, na które oczekiwano z wielkiem zainteresowaniem, stwierdza między innemi co następuje:

„Zamach na dom związków zawodowych dokonany dnia 1 sierpnia b. r., został wyjaśniony. Akta przesłane będą dziś prokuratorowi państwa. Zamach dokonany został przez 8 sprawców, którzy podają, iż są członkami oddziału szturmowego nacjonal-socjalistycznego, sygnowanego jako „Sturm 12". Wśród aresztowanych znajduje się komendant oddziału hitlerowskiego.

Dalej sprawozdanie wyjaśnia cztery planowane i jedno dokonane podpalenie.

Również z dnia 1 sierpnia akta, przysłane dziś prokuratorji państwowej, stwierdzają, iż 13 sprawców aresztowano i że są oni członkami „Sturm 12".

Nocy ubiegłej obserwowano szereg dzielnic, przyczem stwierdzono, że około 40 osób napadło na dwóch urzędników w cywilnem ubraniu. Pięciu z tych napastników, aresztowano i stwierdzono, że posiadali oni broń palną".

Wobec powyższego urzędowego sprawozdania nie ulega w tej chwili najmniejszej wątpliwości, iż teror rozwijany, ze wzmożoną siłą od dnia wyborów w Niemczech jest prawie wyłącznie dziełem nacjonal-socjalistów.

Jak się okazuje obecnie, naczelne wła-

SZKOŁĄ TAŃCÓW

baletm. K. KOSTECKIEGO

ul. Waszyngtona № 6 (d. Jasna).

Zawiadamia W. P.

iż dziś w niedzielę **„Otwarcie sezonu"**

Lekcje praktyczne w powiększonym lokalu.

Muzyka P. P. Jałowieckich.

Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

Zapisy na kursy I. — II lekcje oddzielne codziennie od godz. 10 rano do 9 wieczorem.

Dźwiękowy TEATR „ODEON"

Dziś i dni następnych:
Nadzwyczajny sensacyjny program!

SCOTLAND YARD

ORGANIZACJA DETEKTYWÓW

Potężny dramat przestępcy wybierającego między miłością a więzieniem

W rol. gł. Joanna Bennet i Edmund Lowe

NAD PROGRAM: Największa światowa sensacja dnia! Co każdy powinien wiedzieć? Co każdy musi poznać?

Tajemnica Życia (Miłość w przyrodzie)

Film ten ilustruje powstanie i rozwój życia na ziemi oraz powstanie człowieka.

Krzesło na 1 seans tylko 80 gr. Szczeg. w afiszu.

Na ogólne żądanie jeszcze 3 dzienne seanse wspaniałego filmu polskiego p.t. **WIATR od MORZA**

w piątek 5-go o godz. 3-ej, w sobotę 6-go o godz. 12-ej i w niedzielę 7-go o godz. 12.30

dze partyjne nacjonal-socjalistów nietylko że nie starają się przeciwdziałać terorowi rozwijanemu przez członków partji, ale nawet starają się moralnie teror ten usprawiedliwić.

WPŁYWY BOLSZEWIKÓW MALEJĄ W EUROPIE.

Moskwa. — Wyniki „dnia antywojennego", zorganizowanego przez Komintern, przedstawiają się opłakanie. — Jak widać ze sprawozdań, zamieszczonych w prasie sowieckiej, tylko w Japonji i Ameryce udało się komunistom rozwinąć większe demonstracje. Natomiast w większości państw europejskich akcja komunistyczna całkwicie zawiodła. Z niektórych państw nie nadeszły zupełnie sprawozdania, gdyż akcję dnia antywojennego zduszono w zarodku.

Niemcy rozpoczynają

nowy szturm na traktat wersalski.

Paryż. — „Paris Midi" donosi, że ambasador niemiecki Nadolny jest upatrzony na delegata do rokowań z Francją w sprawie równouprawnienia Niemiec.

Nadolny ma się udać z końcem sierpnia lub z początkiem września do Paryża, by podjąć rozmowy.

Podstawą rokowań ma być zasadnicze uznanie równouprawnienia Niemiec przez Francję, za co Niemcy mają się zobowiązać, że nie przekroczą pewnej granicy poniżej zbrojeń francuskich.

Niemcy domagają się przedewszystkiem prawa posiadania pewnych rodzajów broni, zakazanych przez traktat wersalski i w tem znaczeniu chcą zmodernizować własną armję. W tym wypadku będą zbrojenia francuskie o pewien procent przewyższały niemieckie.

W zasadzie ma zostać przyznane Niemcom prawo równorzędności zbrojeń, z tem jednakże, iż zbrojenia Niemiec zatrzymają się na poziomie proporcjonalnego pogotowia wojennego Francji.

Powyższa sensacyjna pogłoska została częściowo potwierdzona przez enuncjację niemieckich czynników urzędowych, które stwierdzają, iż do tej pory kwestja czy poseł Nadolny uda się do Paryża, pozostaje jeszcze otwartą i że nie wydano do tej pory żadnych dyspozycji w tym kierunku.

Z tego oświadczenia zdaje się wynikać, iż w zasadzie myśl bezpośrednich pertraktacji francusko-niemieckich w kwestji zbrojeń znajduje się istotnie na porządku dziennym polityki międzynarodowej.

NOWY LOT PRZEZ ATLANTYK ROZPOCZĘTY.

Nowy Jork. — Lotnik amerykański Williams wystartował we czwartek wieczorem w towarzystwie lotniczki estońskiej Kalep z lotniska w N. Jorku do lotu transoceanicznego, nie podając jednak dokładnego celu podróży. Przypuszczają, że zamierza on dotrzeć do Aten. Williams przeleciał już ocean Atlantycki w r. 1929.

OSUSZYŁ SIĘ KANAŁ REN-MARNA.

Paryż. — W pobliżu Luneville woda przerwała wał na kanale reńsko-marneńskim. Wyrwa rozszerzyła się bardzo szybko pod naporem wody. W przeciągu krótkiego czasu wody wylały się z kanału, który jest suchy na przestrzeni 5 kilometrów.

Żegluga na kanale będzie wstrzymana przynajmniej na trzy tygodnie, póki się nie naprawi szkody.

KATASTROFALNA POWÓDŹ WE WSCHODNIEJ MANDŻURJI.

Charbin. — Wschodnią Mandżurję nawiedziła ogromna klęska powodzi. Rzeka Sungari i kilka innych wystąpiło z brzegów i rozlało się po ogromnej połaci kraju. Wojska japońskie są zupełnie odcięte od świata. Żywność dowozi się im przy pomocy samolotów. Odciętej ludności chińskiej i oddziałom partyzanckim grozi głód. Istnieje obawa, że liczba ofiar powodzi i głodu będzie znaczna. Zboże jest zniszczone na wielkich przestrzeniach. Ruch na kolei wschodnio-chińskiej jest przerwany. Szkód nie można jeszcze oszacować.

EKSLOZJA W SZYBIE NAFTOWYM.

Bukareszt. — Ubiegłej nocy w Moreni, na obsarze zagłębia naftowego, nastąpiła eksplozja szybu, którego dzienną wydajność obliczają na 100 wagonów ropy. Olbrzymie ilości ropy naftowej rozlały się na wielkiej przestrzeni, grożąc pożarem przy najmniejszej nieostrożności, jak np. rzucenie zapałki. Żandarmerja otoczyła zagrożone miejsce. Eksplozja wydarzyła się w pobliżu miejsca, gdzie niedawno ugaszono szyb, który płonął dwa i pół roku.

Nieprawdopodobna drożyzna

w Sowietach.

Moskwa. — Celem wolnego handlu gospodarstw kolektywnych było m. innemi obniżenie cen na artykuły spożywcze. Obecnie „Ekonomiczeskaja Żizn" podaje bardzo sensacyjne dane o cenach na rynkach sowieckich. Na rynkach w Moskwie, Piotrogradzie i Rostowie nad Donem zwyżkowały tymczasem odnośne ceny.

W Piotrogrodzie 20 lipca ceny były następujące: 1 litr mleka 1.93 rubla, 1 kg. mięsa 27.29 rubla, w Ostrowie nad Donem ceny ustabilozowały się na wyższym poziomie. Mięso dawniej kosztowało 5 rubli za 1 kg., obecnie 8 rubli, masło za 1 funt 7 rubli, cena za 1 kg. ziemniaków dochodzi do 2.50 rubla.

Jak widać z oficjalnych danych „Ekonomiczeskaja Żizn", ceny produktów spożywczych w Rosji sowieckiej są niesłychanie wysokie. Należy zaznaczyć, że przeciętny zarobek robotnika we fabryce wynosi 50 do 90 rubli miesięcznie, a urzędnika 60 do 150 rubli. Tylko niektórzy urzędnicy komuniści mają wyższe pensje, sięgające od 300 do 400 rubli miesięcznie.

BRAWUROWY CZYN LOTNIKA.

Berlin. — Niezwykle brawurowego czynu dokonał pilot pewnej firmy szwajcarskiej kpt. Ackermann, ładując na lotnisku w Tempelhofie o jednem kole.

Zaraz po starcie z lotniska w Lipsku oderwało się od samolotu prawe koło. Wypadek ten zauważono z lotniska i zawiadomiono o tem lotnisko berlińskie telefonicznie. Stąd zawiadomiono radjotelegraficznie pilota o tym defekcie.

W Tempelhofie oczekiwano z wielką troską manewru samolotu. Pilot przechylił samolot przy starcie na lewo i wylądował bez najmniejszego szwanku. W samolocie znajdowało się dziewięcioro ludzi.

Olbrzymi pożar

fabryki konserw w Chicago.

Chicago. — W południowo-zachodniej dzielnicy miasta zniszczył ogromny pożar wczoraj wieczorem wielką fabrykę konserw mięsnych i spichrze, położone w dwu blokach domów. Szkoda wynosi okrągło 6 miljonów dolarów. Pastwą płomieni padło 3 tysiące świń, 800 sztuk bydła i 700 owiec, 2.500 sztuk bitego bydła, 8 miljonów funtów szynki nasolonej i 900 korcy pszenicy, kukurydzy i owsa.

Chicago. — Olbrzymi pożar w dzielnicy rzeźni wybuchł w śpichlerzu i przy silnym wichrze ogarnął szybko rzeźnie i stajnie na bydło towarzystwa Omaha Packing Plant, zagrażając nawet także sąsiednim domom. Do gaszenia ognia wysłano wszystkie straże miejskie, jakie były do dyspozycji. Natychmiast po wybuchu pożaru zalarmowano straże, które wyruszyły ze wszystkiemi drużynami i aparatami.

Przez pewien czas szalał ogromny ruch na ulicach, prowadzących na południowy zachód. Nieprzerwanym szeregiem pędziły samochody z sikawkami, których sygnały rozlegały się tysiącznem echem wśród drapaczy chmur. Niebo wieczorne było czerwone, jak krew. Przeszedłszy przez południowe ramię Chicago River, oddzielającego dzielnicę gospodarczą od przymysłowej, widać było ogromne płachty płomieni. Policja miejska zamknęła cały zagrożony kompleks domów, co jednak nie przeszkodziło gromadzeniu się tysiącznych tłumów za łańcuchami policjantów.

Na małej stosunkowo przestrzeni, ogarniętej przez płomienie, pracowali dzielni strażacy w najokropniejszych warunkach rzucając się co chwila w płomienie i tylko ich ofiarności można zawdzięczyć, że pożar nie rozszerzył się jeszcze bardziej. Przy gaszeniu ognia zaczadziło się kilku strażaków.

CYKLON SZALAŁ W OKOLICY TURYNU.

Rzym. — Cyklon połączony z olbrzymią burzą gradową przeszedł nad Turynem i okolicą, niszcząc zasiewy i winnice w pasie długości 40 km., szer 10 km.

W Loazzolo zostały zniszczone zbiory doszczętnie. Grad padał z taką siłą, że powalił całe krzewy winne, niszcząc jej kompletnie. Poszczególne brylki gradu dochodziły ciężaru 800 gramów. Liczne dachy domów, oraz szyby okienne zostały podziurawione jak sito.

W Pareto burza zniszczyła winnice tak doszczętnie, że przez 2 lata nie dadzą one zbiorów.

Nad jeziorem Orta trzech studentów schroniło się przed burzą pod drzewem. Nagle uderzył piorun i wszystkie 3 osoby poniosły śmierć.

ZBRODNICZA BABKA.

Berlin. — W dzielnicy Weissensee wydarzył się krwawy dramat rodzinny. 52 letnia Gertruda Schultz, pragnąc zemścić się na swym zięciu, który rzekomo uniesz częśliwił jej córkę, zakłuła nożem kuchennym 4 letniego wnuka.

Morderczyni zeznała z całym cynizmem do protokółu, że głównym powodem morderstwa była okoliczność, że zięć nie dawał jej córce dostatecznej ilości pieniędzy i często ją bił.

NIESAMOWITA TRAGEDJA DZIECIĘCA.

Bukareszt. — W miejscowości besarabskiej Skuleni rozegrała się wczoraj krwawa tragedja dziecięca.

Jeden z tamtejszych mieszkańców pozostawił w domu troje dzieci bez dozoru. Wśród dzieci powstała sprzeczka. W pewnym momencie jeden z chłopców chwycił siekierę i zabił nią swego brata na miejscu. Siostra, która była świadkiem tego mordu, dostała pomieszania zmysłów.

Kiedy rodzice powrócili do domu i znaleźli zabite dziecko, matka popełniła samobójstwo. Sprawca morderstwa, który po dokonaniu strasznego czynu zbiegł, utopił się następnie w pobliskim jeziorze.

POWSZECHNY STRAJK PRACOWNIKÓW MIEJSKICH WE LWOWIE.

Lwów. — Nocy wczorajszej wybuchł we Lwowie strajk pracowników miejskich zakładów użyteczności publicznej. Zastrajkowali robotnicy elekrowni, tramwajów, gazowni, wodociągów i kanalizacji. Powodem jest obniżenie przez magistrat lwowski płac o 10 proc. i skrócenie urlopów.

Na skutek interwencji magistratu wszystkie wspomniane zakłady zostały o 12-ej w nocy obstawione wojskiem. Pod kierownictwem inżynierów oddziały wojskowe obsługują normalnie wszystkie zakłady użyteczności publicznej, z wyjątkiem tramwajów. W ten sposób poza brakiem tramwajów publiczność strajku nie odczuwa.

Strajk ma przebieg poważny, spokoju nigdzie nie zakłócono.

Napad rabunkowy

na pociąg pod Równem.

Równe. — Niezwykle śmiałego napadu na wóz pocztowy przy pociągu dokonano onegdaj na linji Sarny — Rokitno.

Oto w jasny dzień w czasie biegu pociągu w odległości około 2 km. od stacji Rokitno jacyś 4 mężczyźni starali się przedostać z wagonu osobowego do wagonu sąsiedniego, którym był wagon pocztowy. Na szczęście jeden z nich przez nieostrożność stanął na sprzęgła pociągu, obok których przechodziły przewody pneumatyczne hamulcowe, co zwróciło uwagę maszynisty i kierownika pociągu. Ci zauważywszy zamiar złoczyńców przebicia się przez tylną ścianę do ambulansu, zatrzymali pociąg i alarmującym gwizdem wezwali pomocy. Spłoszeni złoczyńcy zeskoczyli z wagonu, uciekając torem w kierunku przeciwnym.

Na alarm nadjechali drezyną z niedalekiej już stacji policja i służba kolejowa, która na drezynie i odpiętej lokomotywie wraz z kierownikiem pociągu i drużyną kolejową puścili się w pogoń za uciekającymi, których dopadnięto na 5 km. od stacji Rokitno. Ponieważ na wołanie złoczyńcy nie chcieli przystanąć, przeto zatrzymano ich groźbą wystrzałów z rewolwerów. Zatrzymanych na drezynie odstawiono na stację, gdzie przy sprawdzaniu dokumentów osobistych przekonano się, że są to mieszkańcy Rosji, którzy dla celów widocznie rabunkowych przeszli niedaleko Rokitna potajemnie granicę. Zatrzymanych oddano w ręce władz.

Biuro Kwaterunkowe Komitetu Wykonawczego Uroczystości Jubileuszowych na Jasnej Górze za naszem pośrednictwem wzywa mieszkańców m. Częstochowy do łaskawego zgłoszenia wolnych lokali i pomieszczeń noclegowych dla przybywających na Uroczystości Jubileuszowe osób pojedyńczych i wycieczek pod adresem: Biuro Kwaterunkowe Uroczystości Jubileuszowych, Częstochowa, Aleja 64 w godzinach od 9-ej do 15-ej.

Dobra gospodyni używa

do potraw i marynat tylko octu

fabryki Ludwik Spiess i Syn Sp. Akc. w Warszawie.

Do nabycia w każdym sklepie kolonjalnym.

KRONIKA

Niedziela 7 SIERPIEŃ

Dziś — Kajetana
Jutro — Cyrjaka
Wschód słońca o godzinie 4.18
Zachód „ „ 19.20
Kalendarzyk historyczny:
Pojednanie Witolda z Jagiełłą w Ostrowie w 1392 roku.

— Zapowiedź przybycia olbrzymich pielgrzymek z Łodzi, Piotrkowa i Koluszek. W dniu wczorajszym w Łodzi pod przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa dr. W. Tymienieckiego odbyło się zebranie Komitetu pielgrzymki łódzkiej na uroczystości jubileuszowe do Częstochowy.

W obradach tych wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa z całej diecezji łódzkiej oraz przedstawiciele wszystkich ugrupowań społecznych. Powołano komitet wykonawczy i utworzono dwie komisje: nadzorczo-porządkową i obchodową.

Komitet pielgrzymki zamówił już w warszawskiej dyrekcji P. K. P. pięć specjalnych pociągów po 1200 osób każdy, które w dniu 13 b.m. w godzinach wieczornych wyruszą z dworców Łódź-Fabr. i Łódź-Chojny.

Niezależnie od Łodzi wyruszą w tymże dniu pociągi pątnicze z Koluszek i Piotrkowa.

— Konsekracja nowego kościoła w Zajączkach. W dzisiejszą niedzielę J. E. ks. biskup dr. Kubina dopełni konsekracji nowego kościoła w Zajączkach. Nowa ta świątynia powstała dzięki ofiarności parafjan i niestrudzonej pracy obecnego proboszcza ks. dra Adolfa Gozdka.

— Jubileusz 25-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzepicach. W dzisiejszą niedzielę Ochotnicza Straż Pożarna w pobliskich Krzepicach obchodzić będzie uroczyście jubileusz 25-lecia swego istnienia, przyczem obchód połączony będzie z poświęceniem sztandaru i odsłonięciem tablicy pamiątkowej ku czci zmarłych założycieli Straży.

Program uroczystości jest następujący: w przeddzień uroczystości dn 6 b. m. o godz. 9-ej r. odprawione zostanie w miejscowym kościele nabożeństwo żałobne za spokój zmarłych założycieli i członków Straży Pożarnej w Krzepicach, tegoż dnia o godz. 20 capstrzyk; w niedzielę 7 b. m.: godz. 7 r. — pobudka i hejnał strażacki, g. 9.30 — zbiórka drużyn i delegacji na placu 11 Listopada, g. 10 — raport, powitanie przedstawicieli władz, delegacji i gości, g. 10.45 — wymarsz do kościoła parafjalnego na nabożeństwo, g. 11 —

W Teatrze Kameralnym
w dniu 7 sierpnia 1932 r., w niedzielę o godzinie 9 wiecz.
Wieczór Artystyczny
z udziałem
LEONA WYRWICZA
I 5 REVELLERSÓW POLSKICH
Bilety od zł. 1.10 — 4.10 wcześniej do nabycia w Kasie Teatru.

nabożeństwo wraz z poświęceniem sztandaru, g. 12 — odmarsz z kościoła na plac 11 listopada, wręczenie sztandaru, g. 13 — odmarsz do budynku Straży w celu odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci zmarłych założycieli Straży, g. 13.30 — dekoracja członków Straży, g. 13.45 — defilada, g. 14 — zawody konkursowe Straży II rejonu, g. 15.30 — obiad.

— 2000 strażaków na 15 sierpnia w Częstochowie. Na apel, zwrócony przez naszą straż do straży większych miast kilku województw, pierwsza zgłosiła się straż ochotnicza kielecka, zawiadamiając, że przysyła na pierwsze dwa dni uroczystości jubileuszowych, zbiegające się z pobytem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, 60 strażaków z 3 oficerami na czele, sztandar i orkiestrę.

Według przybliżonych obliczeń, w dniach 14 i 15 b. m. znajdzie się w Częstochowie około 2.000 strażaków, którzy utworzą łańcuch porządkowy od Nowego Rynku do Kaplicy Jasnogórskiej.

Od Wydawnictwa.

Z okazji zbliżających się wielkich uroczystości jubileuszowych na Jasnej Górze „Goniec Częstochowski" w dni niedzielne i świąteczne ukazywać się będzie w odpowiedniej odświętnej szacie, uwzględniając zarówno w treści jak i ilustracji doniosłe dla narodu naszego wydarzenia historyczne, które ściśle związane były z Jasną Górą i roztoczoną w ciągu 550 lat opieką Matki Najświętszej nad krajem naszym.

W przyszłą niedzielę t. j. d. 14 b. m. już się ukaże pierwszy numer „Gońca Częstochowskiego" specjalnie poświęcony czci naszej Królowej Korony Polskiej.

— Dekoracja Jasnej Góry. Wobec zbliżającego się okresu uroczystości jubileuszowych na Jasnej Górze, Komitet obchodu pragnie udekorować szczyt Jasnej Góry i teren podjasnogórski. W tym celu Komitet prosi osoby, któreby chciały ofiarować swą pomoc i pracę przy wspomnianej dekoracji, aby jaknajliczniej zgłaszały się od poniedziałku 8-go b. m. do sali noclegowej nr. 1 (obok klasztoru) w godzinach od 8-ej do 1-ej i od 2-ej do 6-ej wiecz., gdzie otrzymają materjał do robienia girland.

— Stan bezrobocia w Częstochowie. Stan bezrobocia na terenie m. Częstochowy i powiatu w przybliżonych cyfrach przedstawia się następująco: ogólna liczba bezrobotnych wynosi około 12 tysięcy, z czego na miasto przypada lwia część, bo około 9 i pół tysiąca, reszta zaś na powiat.

W porównaniu z maksymalnem napięciem bezrobocia w okresie zimowym liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 3 tysiące.

— Zebranie poselskie w sali Katedralnej. W niedzielę, dnia 7 b. m. o godz. 1 p. p. w sali Katedralnej przy ul. Narutowicza Nr. 17 odbędzie się zebranie polityczne Chrześcijańskiej Demokracji, na którem poseł na Sejm, p. Fr. Gruszczyński, wygłosi referat p. t. „Budżet a sytuacja gospodarcza państwa", poseł zaś Z. Cardini przemawiać będzie na temat „Działalność Chrześcijańskiej Demokracji w Parlamencie i w Kraju".

Wstęp na wymienione zebranie tylko za zaproszeniami.

KOMUNIKAT CZĘSTOCHOWSKIEJ PLACÓWKI ZWIĄZKU HALLERCZYKÓW W SPRAWIE PRZYJAZDU GEN. J. HALLERA NA JASNĄ GÓRĘ.

W dniu 14 i 15 sierpnia b. r. w związku z 550-ą rocznicą sprowadzenia Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasną Górę odbyć się miał Zjazd Rycerstwa Błękitnej Armji Generała broni J. Hallera, celem złożenia hołdu Królowej Korony Polskiej. Zjazd ten przez Zarząd Główny Związku Hallerczyków został odłożony i odbędzie się w krótkim czasie.

Podkreślamy, że w zamierzeniach Placówki Częstochowskiej Związku Hallerczyków leży zorganizowanie dziękczynnego nabożeństwa i złożenia hołdu Niebieskiej Pani — Królowej Korony Polskiej.

Kim jest niezrównanej piękności moralnej postać Generała Józefa Hallera — kto są Hallerczycy i jaka ich jest ideologja — ułomnu przypominać nie trzeba.

Zarząd Placówki Zw. Hallerczyków w Częstochowie.

W sierpniu 1932 roku.

Z Komitetu Wykonawczego Jubileuszu na Jasnej Górze.

Zdjęcie rusztowań w kaplicy odnowionej. Ustawianie dzwonnicy przy Jasnej Górze. Niwelacja placu. Noclegi dla pątników. Opiekę lekarską objął Polski Cz. Krzyż. Wystawa kościelna. Zniżki kolejowe.

Przygotowawcze prace do otwarcia Jubileuszu dobiegają końca.

W Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Boskiej w początku bieżącego tygodnia zdjęto rusztowania. Otwarty widok na odnowione sklepienie uderza obserwatorów bogactwem form bliższa obserwacja każe skłonić głowę przed głębią treści wizerunków umieszczonych na sklepieniu.

Po uporaniu się z odnawianiem Kaplicy obecnie Ojcowie Paulini dążą do zrealizowania oddawna odczuwanej potrzeby wzniesienia dzwonnicy jasnogórskiej. W tym celu nawiązano pertraktacje z firmą Szwabe w Bielsku, która podjęła się wznieść konstrukcję żelazną dzwonnicy na placu jasnogórskim obok bramy Potockich. O ile ta budowa zostanie wykończona na inaugurację Jubileuszu, sądzić należy spiżowy dźwięk dzwonów obwieści całej Polsce przez radjo otwarcie Jubileuszu.

Dzwonnica zbudowana będzie na terenach podjasnogórskich obecnie już zniwelowanych.

Nad niwelacją tych terenów w ostatnich czasach wielkie zasługi położył Magistrat i prywatna inicjatywa. Po uskutecznieniu niwelacji terenów podjasnogórskich prowadzi się obecnie końcowe roboty betoniarskie przy układaniu stopni, prowadzących na plac przed Szczytem. Prace te wykonane zostaną na uroczystości pierwszej serji.

Program pierwszej serji uroczystości naogół prasa podała już do wiadomości publicznej. Jak podano, w pierwszej serji uroczystości uczestniczyć będzie Pan Prezydent Państwa, jako Dostojny Pielgrzym. W tych uroczystościach weźmie udział większość Episkopatu naszego na czele z Jego Eminencją Księdzem Prymasem. Obecnie ustalono szczegółowy program przyjęcia Pana Prezydenta Państwa na Jasnej Górze.

Poza zgłoszeniami Dostojników Państwa Komitet Wykonawczy Jubileuszu otrzymuje masy zgłoszeń od organizatorów kompanji, wycieczek i pojedyńczych osób.

Celem ułatwienia pątnikom pobytu w Częstochowie Komitet zorganizował specjalną sekcję kwaterunkową, która przybywającym kompanjom, wycieczkom i poszczególnym osobom będzie ułatwiać staranie się o odpowiednie lokale noclegowe. W sprawach kwaterunkowych informacyj udziela bezpośrednio sekcja kwaterunkowa w Częstochowie, 3-cia Aleja Nr. 64, tel. 710.

Osoby przybywające na Jubileusz mają dostatecznie zapewnioną i pomoc lekarską. Komitet Wykonawczy Jubileuszu powierzył dział opieki sanitarnej Częstochowskiemu Oddziałowi P. C. K. Na okres głównych uroczystości P. C. K. zorganizuje specjalne pogotowie na Jasnej Górze, oraz dwa punkty opatrunkowe: jeden na placu podjasnogórskim i drugi na dworcu kolejowym przy Dworcowem Biurze Informacyjnem Komitetu Jubileuszowego.

W związku z uroczystościami jubileuszowemi Komitet organizuje Powszechną Wystawę Kościelną w gmachu przyklasztornym. Udział w Wystawie zadeklarowało szereg firm katolickich. Między innemi czestniczyć będzie w Powszechnej Wystawie Kościelnej Wydział Kultury i Sztuki województwa krakowskiego. Wystawa trwać będzie przez cały miesiąc od połowy sierpnia do połowy września b. r. Wystawa ma zapewnioną frekwencję ze strony licznych rzesz uczestników Jubileuszu.

Liczne rzesze w roku Jubileuszowym przesuną się przez miasto Częstochowę, między innemi dzięki ułatwieniom, jakie otrzymał Komitet od Ministerstwa Komunikacji. Uzyskano tam daleko idące ulgi przy przejazdach pątników i w grupach i pojedyńczo.

1. przy przejazdach pociągami normalnemi:

a) dla grup składających się conajmniej z 15 osób — 33.3 proc. zniżki, przy czem na 30 płacących jedną osobę grupy przewozi się bezpłatnie.

b) dla grup składających się conajmniej z 50 osób — 50 proc. zniżki.

2. przy przejazdach pociągami umyślnie uruchomionemi:

a) dla grup składających się conajmniej z 200 osób — 60 proc. zniżki.

b) dla grup składających się conajmniej z 250 osób — 66 proc. zniżki.

Uwagi: Ulgi kolejowe, wymienione pod 1 a i b, można uzyskać przez pisemne zgłoszenie: organizacyj, komitetów, Ks. Proboszczów i t. p., skierowane do urzędu stacji rozpoczęcia podróży przynajmniej na 48 godzin przed zamierzonem wyjazdem.

Zgłoszenie powyższe powinno zawierać: 1) cel podróży, 2) kierunek przejazdu, 3) ilość uczestników, 4) klasę wagonu, 5) rodzaj pociągu, (osobowy czy pośpieszny), wreszcie 6). wyraźnie napisane imię i nazwisko oraz dokładny adres kierownika pielgrzymki.

Zgłoszenie wspomniane może być uwzględnione przy mniejszych grupach nawet na godzinę przed odejściem wyznaczonego do wyjazdu pociągu, ale tylko wtedy, o ile przy tem nie zajdzie potrzeba dostarczenia oddzielnych wagonów, lub zwiększenia siły pociągowej.

Na przejazd ulgowy danej grupy kolej wyda bilet zbiorowy, a oprócz tego każda z uczestniczących w pielgrzymce osób otrzyma bilet kontrolny za opłatą 10 gr.

Wcelu uzyskania ulg kolejowych pod 2 a i b — urządzający pielgrzymkę powinni przynajmniej na 7 dni przed tem zwrócić się pisemnie do tej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, w której obrębie leży stacja rozpoczęcia podróży.

Zgłoszenie pisemne musi zawierać wszystkie dane jak pod 1.

Dyrekcja może zarządać złożenia kaucji w wysokości 500 zł.

Kaucję tę ma Kolei prawo zaliczyć na swoje dobro, o ile zamawiający pociąg od woła lub z niego nie skorzysta.

Do przejazdu pojedyńczych osób może być zastosowana ulga taryfowa — ustalająca 50 proc. zniżki w drodze powrotnej. Ulga ta stosowana będzie na podstawie imiennych zaświadczeń (kart uczestnictwa), które wydawać będzie pielgrzymom Komitet Wykowczy Uroczystości Jubileuszowych w Częstochowie, Aleja Nr. 64.

O wydanie
jubileuszowych znaczków pocztowych z okazji 550-lecia Jasnej Góry.

Z okazji wielkich uroczystości czy jubileuszów, obchodzonych przez cały naród, poczta nieraz już wydawała specjalne emisje znaczków na korespondencje dla upamiętnienia momentów i dat uroczystych, jak np. z racji 100-lecia Powstania Listopadowego. Poczta włoska wydała znaczki specjalne na listy z okazji jubileuszu św. Antoniego Padewskiego, poczta francuska — z okazji jubileuszu w Lourdes.

Sądzimy, że nadarza się okazja, aby z racji wielkich, poruszających cały kraj uroczystości jubileuszu 550-lecia sprowadzenia cudownego obrazu na Jasną Górę również i poczta polska dołożyła starań ze swej strony o upamiętnienie tego momentu, wydając specjalne znaczki jubileuszowe, które miłe byłyby dla całego narodu, poczcie przyniosłyby korzyści, a zarazem stałyby się nowym, cennym nabytkiem dla filatelistów całego świata, stanowiąc w ten sposób piękną propagandę Polski.

Z Zrzeszenia Sodalicyj

W lipcu i sierpniu w okresie wakacyjnych miesięcy życie sodalicyjne wolne jest od ogólnych konferencji organizacyjnych, odbywają się jednak konferencje Zarządów i Wydziałów oraz odprawiane są wspólne praktyki religijne.

W dziedzinie praktyk religijnych na sierpień b. r ustalono następujący program:

W niedzielę dn. 7 o godz. 7 na Jasnej Górze w kaplicy Serca Jezusowego będzie odprawiona wspólna msza św. recytowana z wspólną Komunją św.

Tegoż dn. od g. 12 do 19 odbędzie się adoracja Najśw. Sakramentu w kościele św. Jakóba. Adoracja rozpocznie się o g. 12 sumą z kazaniem ks. kapelana mjra Żelaznowskiego i zakończy się nieszporami z nauką, które odprawił także ks. Kapelan o godz. 18.

W uroczystościach Jubileuszowych Sodalicjom przypada szczególna rola. Sodalicje żeńskie i męskie mają wziąć gremjalnie udział w adoracji Najśw. Sakramentu na Jasnej Górze w nocy z dn. 14 na 15 b. m.

W dn. 15 sierpnia Sodalicje uczestniczyć będą we Mszy św. odprawianej w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Boskiej o g. 8 na intencje Pana Prezydenta.

Po Mszy św. wezmą udział w procesjonalnem przenoszeniu Cudownego Obrazu na Szczyt.

Bezpośrednio po procesji na wałach uczestniczyć będą w sumie odprawianej o g. 10 m. 30 na Szczycie w intencji podziękowania Królowej Korony za „Cud nad Wisłą" inne dobrodziejstwa zsyłane na nasz naród.

W drugiej serji uroczystości Jubileuszu w dn. 21, 26 i 28 sierpnia, także Sodalicje mają obowiązek gremjalnie uczestniczyć!

Na wszystkie uroczystości sodalisom i sodaliskom będzie przysługiwało prawo wstępu na podstawie specjalnych kart wydawanych przez prefekta Sodalicji Inteligencji Męskiej p. Glicego.

Bliższe wyjaśnienia co do udziału w uroczystościach jubileuszowych podane będą Zarządom poszczególnych sodalicyj na Konferencji Wydziału Zrzeszenia w niedzielę dn. 7 zaraz po nabożeństwie w salach sodalicyjnych.

— Odłożenie uroczystości poświęcenia sztandaru fabryki „Metalurgja". Proszeni jesteśmy o ogłoszenie, że zapowiedziana na dzisiejszą niedzielę uroczystość poświęcenia sztandaru fabryki „Metalurgja" z powodów od organizatorów niezależnych została odłożona na późniejszy termin.

— Koncerty orkiestry 27 p. p. w parku. W dniach 6 i 7 sierpnia odbędą się koncerty orkiestry 27 p. p. w parku Staszyca od godz. 17-ej do 21-ej, od 19-ej do 21-ej (jazz). Bilety wejścia dla dorosłych 30 gr., dla uczącej się młodzieży 20 groszy.

Osoby, udające się na Jasną Górę i z powrotem, przejścia przez park mają wolne.

— Zebranie towarzyskie Akademików. Zrzeszenie Akademików w Częstochowie urządza dla swych członków i maturzystów dn. 6.VIII (w sobotę) zebranie towarzyskie, połączone z tańcami.

Zebranie odbędzie się w lokalu Zrzeszenia (Stow. Kup. Polskich, Aleja 24). Początek o godz. 6-ej. Wstęp bezpłatny.

— Z teatru Letniego w parku 3-go Maja. W sobotę o godz. 8-ej wiecz. oraz w niedzielę dwukrotnie o godz. 5 m. 30 i o 7 m. 30 wiecz. odegrana zostanie w teatrze Letnim piękna sztuka patrjotyczna w 5-ciu aktach: „Kiliński".

Przedstawienie jest naprawdę wspaniałe, to też niezawodnie zgromadzi tłumną publiczność. — Ceny miejsc od 49 groszy.

— Wieczór Leona Wyrwicza. Dziś, w niedzielę, o godzinie 9-ej wiecz. w teatrze Kameralnym odbędzie się wieczór humoru i śpiewu. Wystąpi znakomity humorysta, bogato obdarzony ze skarbca kapryśnych muz, jeden z najinteligentniejszych polskich artystów estradowych Leon Wyrwicz. Oprócz Wyrwicza w wieczorze bierze udział zespół złożony z kilku osób.

— Jak wyglądają nowe 10-złotówki. Nowe srebrne monety 10-złotowe, które będą niebawem wypuszczone przez ministerstwo skarbu w miejsce wycofanych 10-złotowych banknotów Banku Polskiego — bite są w mennicy państwowej w Warszawie. Nowa moneta przypomina monety 5-złotowe, jest jednak od nich większa i grubsza. Nowe 10-złotówki różnią się nadto od 5-złotówek rysunkiem, głębszym reljefem, a także dźwiękiem stopu. Nowa moneta ma po stronie orła napis: „Rzeczpospolita Polska — 10 złotych". Rysunek orła jest większy i wyraźniejszy, niż na monetach 5-złotowych. Po stronie odwrot-

Czy piłeś już
Nektar Havai
Kwiat Prerji
i Perłę Leśną
z lodu.
?

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości"
Wielki podwójny program dla wszystkich p.t.
SKANDAL PAPY
W roli głównej Bajeczny WILL ROGERS i FIFI DORSAY, realizacji Franka Borzaga.
II program
PIEŚŃ TRUBADURA
W roli gł. Don Jose Mojca i Mona Maris.
Poranek 49 gr. w niedzielę, 7 sierpnia o 12.30 wyświetlany będzie wielki potrójny program
Ludzie na posterunku
Hipek i Lopek się żenią
wszystkie miejsca w krzesłach 49 gr. Szczeg. w afisz.

nej umieszczono stylizowaną głowę kobiecą, otoczoną wieńcem kłosów zboża.

Dla ułatwienia odróżnienia nowych monet od 5-złotowych, zaniechano umieszczenia na brzegu napisu: „Salus Rei Publicae Suprema lex". Natomiast kant nowych monet jest silnie karbowany.

Autorem rysunku jest art. rzeźbiarz Madeyski, stop zaś opracował prof. Politechniki warszawskiej, b. minister robót publ. Broniewski. Stop, z którego bite są nowe 10-złotówki, sporządzony został pod znakiem oszczędności.

— **Nadzwyczajne walne zebranie Związku Podoficerów Rezerwy.** W dniu 12-go sierpnia br. o godz. 19 jako w pierwszym i 19.30 jako w drugim terminie odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków Koła Zw. Podof. Rez. w lokalu przy ul. Aleja Kościuszki 10. Sprawy b. ważne. Obecność wszystkich członków konieczne.

— **Rewja w teatrze Kameralnym.** Ciesząca się niesłabnącem powodzeniem rewja teatru „Mignon" daje jeszcze tylko trzy dni t. j. w piątek, sobotę i niedzielę 5, 6, 7 sierpnia, wielką rewję p. t. „Bomba pękła" z S. Talarico, E. Czermańskim i J. Dawidowiczem na czele. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.20 i 9.20.

W sobotę z powodu akademji tylko jedno przedstawienie o godz. 10-ej wiecz.

W niedzielę trzy przedstawienia o godz. 4.30 po poł., 6.30 wiecz. i 9.30 wiecz

Ceny miejsc od 49 gr.

— **Zabawa w Korwinowie.** Dziś, w niedzielę, o godz. 2-ej p. p. odbędzie się zabawa ludowa przy stacji kolejowej Korwinów. Wstęp 30 gr. Czysty zysk na cele kulturalno-oświatowe T. U. R-a w Rakowie.

Klęska gradobicia

zniszczyła plony w majątku Wancerzów.

Jak się dowiadujemy, pobliski majątek Wancerzów p. K. Łąckiego w dn. 2 b. m. nawiedziła straszliwa burza gradowa. Olbrzymi grad w kształcie ostrych sopli lodowych wyciął i wybił około 200 morgów jarzyn, buraków, kartofli, owsa i jęczmienia. Grad grubą, białą warstwą pokrył znaczne obszary i leżał zgórą 2 godziny, gdy się zaś roztopił, pola wancerzowskie wyglądały, jak pobojowisko. Plony są zniszczone, a straty w przybliżeniu sięga ją około 100.000 zł.

Ciekawe, że burza gradowa szła tylko wąskiem pasem, omijając już nawet sąsiednią Mstów.

Kronika sportowa.

W niedzielę, dnia 7 b. m., odbędą się szosowe wyścigi kolarskie międzyklubowe na trasie Częstochowa — Koziegłowy — Myszków — Siewierz — Częstochowa. Start i meta na Ostatnim Groszu obok Ambulatorjum, początek o godz. 9 rano.

*

Doroczne wszechpolskie regaty o mistrzostwo Polski odbędą się w Bydgoszczy na wspaniałym torze regatowym w Łęgnowie w niedzielę 14 i w poniedziałek 15 sierpnia br.

*

Z olbrzymiem zainteresowaniem oczekiwano finału biegu na 1.500 m., o którym nikt nie przypuszczał, że weźmie tak sensacyjny obrót. Przy niósł on bowiem prawdziwy pogrom Finów, którzy zajęli ostatnie miejsce. Wyniki. 1) Beccali (Włochy) 3.51,2 (rekord olimpijski); 2) Cornes (Anglja); 3) Edwards (Kanada); 4) Conniggham (USA); 5) Ny (Szwecja); 6) Hallovel (USA); 7) Lowelock (Nowa Zelandja); 8) Crawie (USA); 9) Purie (Finlandja); 10) Lumanen (Finlandja).

*

Na jednym z ostatnich treningów Siedlecki doznał bardzo bolesnej kontuzji nogi przy skoku o tyczce. Mimo to jednak Siedlecki prawdopodobnie weźmie udział w dziesięcioboju, lecz szanse jego i tak dość niewielkie. spadły obecnie do minimum.

Kontuzja Kusocińskiego jest nadal bolesną tak, że Kusociński nie może jeszcze nałożyć obuwia i chodzi bardzo niewiele.

*

Już dzisiaj można przewidzieć, że igrzyska olimpijskie w Los Angelos przyniosą olbrzymi sukces finansowy. W pięciu pierwszych dniach igrzysk na stadjon olimpijski przybyło około 350.000 widzów, przyczem najtańszy bilet wstępu kosztuje 2 dolary.

*

Fenomenalna Amerykanka Babe Didrickson zdobyła drugi złoty medal olimpijski, wygrywając bieg 80 m. z płotkami. Wyniki: 1) Didrickson (USA) 11.7 (rekord światowy); 2) Hall (USA); 3) Clarke (Pół. Afryka); 4) Schaller (USA); 5) Webb (Anglja), 6) Wilson (Kanada).

*

Niebywały sukces uzyskali Finowie w rzucie oszczepem, zajmując wszystkie trzy pierwsze miejsca. Złoty medal olimpijski zdobył mistrz świata Mati Järvinen. Wyniki: 1) Mati Järvinen (Finlandja) 72.71, 2) Sippala (Finlandja) 68.80, 3) Penttilä (Finlandja), 4) Wejman (Niemcy) 68.18. 5) Bartlett (USA) 64.40. 6) Chercil (USA) 63.20.

— **Karygodne wybryki wybijania szyb w pociągach.** Pomimo ciągłego piętnowania w prasie, wybryki wybijaczy szyb w pociągach nie ustały. Wczoraj znów wybito kamieniami szyby w wagonie 3 klasy pociągu pospiesznego na szlaku Nierada-Myszków. Karygodne te wybryki, zagrażające bezpieczeństwu jadących, powinny być ścigane przez policję z całą bezwzględnością.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 6 na 7 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

W nocy z dnia 7 na 8 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydego, III Aleja 50. Pieńkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

Straszna śmierć

kobiety na dyszlu.

We wsi Kuleje miał miejsce tragiczny wypadek, zakończony śmiercią mieszkanki tejże wsi, 33-letniej Heleny Gawlikowskiej.

Przed mieszczącą się tamże karczmą zatrzymało się kilku wieśniaków, którzy pozostawili konie na placu przed karczmą, sami zaś zabawiali się przy kieliszku.

W pewnym momencie konie, należące do Franciszka Rutkiewicza ze wsi Koźlice, spłoszone ruszyły z miejsca i wpadły dyszlem wprost na ścianę domu. Akuratnie przechodziła tam Gawlikowska, która nie spostrzegłszy niebezpieczeństwa, została formalnie przebita dyszlem i odniosła złamanie kręgosłupa oraz pęknięcie opony brzusznej.

Gawlikowska w kilka minut później zmarła. Policja powiadomiona o wypadku pociągnęła do odpowiedzialności karnej Rutkiewicza, za pozostawienie koni bez dozoru.

— **Ujęcie przemytnika z tytoniem.** Na szosie pod Wieluniem w czasie kontroli pojazdów zatrzymano wóz powożony przez Ksawerego Prętaka ze wsi Młynarzew, pow. Wieluńskiego. Prętak zdradzał niepokój widząc policję i straż drogową, wobec czego przeprowadzono rewizję ładunku wozu. Pod kartoflami leżącemi na wierzchu znaleziono skrzynię, w której znajdowało się około 50 kg. tytoniu pochodzenia zagranicznego.

Ponadto znaleziono kilka sztuk materjału jedwabnego, który przemycano również z zagranicy. Przemyt obliczony na sumę ponad 5 tys. zł. skonfiskowano.

Prętak wyjaśnił, że przedmioty powyższe otrzymał do przewiezienia za pewnem wynagrodzeniem od nieznajomego mu osobnika w Wieluniu. Mimo tych wyjaśnień Prętaka zatrzymano do czasu przeprowadzenia dochodzenia.

— **Pobity na ulicy.** Zeligfeld Józef-Hendel (Stary Rynek 4) zameldował policji, że na ulicy Aleja Wolności pobity został przez Mojżesza Kohna.

— **Pod pozorem ożenku...** Głąb Marjan na (ul. św. Barbary 79) zameldował policji, że niejaki Korusiewicz Jan, obiecując się z nią ożenić, wyłudził od niej 30 zł.

— **Ujęty na kradzieży desek z rusztowania.** Wczoraj w czasie usiłowanej kradzieży desek z rusztowań przy pawilonie oficerskim zatrzymany został Alfred Szczepanik (ul. Curie Skłodowskiej 7), zaś inni zbiegli.

— **Na kradzieży w polu.** Na gorącym uczynku kradzieży z pola przy ul. Pułaskiego zatrzymany został Stanisław Derko (ul. Wrońskiego 16).

— **Drobne kradzieże.**

Kołodziejczyk Honoracie (Pułaskiego 78) z niezamkniętego mieszkania skradziono z portmonetki 10 zł.

Wolskiej Zofji (Aleje Wolności 18) z niezamkniętego strychu skradziono poduszkę i pierzynę wart. 25 zł.

Szlamkowiczowi Zysmanowi (Warszawska 107) w nocy skradziono z niezamkniętej komórki kury, wart. 11 zł.

Sporkowi Antoniemu (Śląska 24) z mieszkania skradziono zegarek kieszonkowy „Omega", wart. 80 zł.

Kiełbasiński Szczepan, zam. w Działoszynie, zameldował policji, że skradziono mu z konia lejce wart. 3 zł.

Listy do Redakcji

O dalszy i konieczny remont świątyni św. Jakuba w Częstochowie.

Szan. Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zamieszczenie poniższego listu:

Dzięki zabiegom WKs. Mondrego, rektora kościoła św. Jakuba, i ludziom dobrej woli świątynia ta została gruntownie i mile odrestaurowana. Nie wszystko jednak z braku środków zrobiono, obecnie sprawą palącą jest doprowadzenie do stanu należytego siedmiu sztuk drzwi w trzech kruchtach, które wymagają takiej przeróbki, ażeby te zamykały się automatycznie, przez co uniknie się przeciągów grożących zdrowiu ludzkiemu. Również należy dokończyć ogrodzenie cmentarza kościelnego przez dodanie 2-ch bram, ażeby cmentarz był zamknięty. Na dopełnienie tych inwestycji potrzebne są pieniądze w przybliżonej sumie zł. 4.000. Pieniądze te pomimo ciężkich czasów musimy między sobą, a zwłaszcza tych osób, które korzystają z dobrodziejstw świątyni, zebrać!

Otóż w myśl powyższego, jako jeden z zajmujących się temi robotami, zwracam się do miejscowego społeczeństwa o składanie na ten cel ofiar. Ofiary zbierane będą bądź na listy opatrzone pieczęcią kościelną, bądź dobrowolnie składane na ręce Ks. Rektora. Ponieważ roboty są rozpoczęte i pieniądze już są potrzebne tak na zakup materjałów, jak i robociznę, przeto prosimy ofiarodawców, o rychłe przyjście nam w tej zbożnej pracy z pomocą, pomnąc na trafne przysłowie, że „kto prędko daje, dwukrotnie daje". — Bóg zapłać! J. Olewiński.

TEATR „GRAND-KINO" wyświetla doskonały film dźwiękowy p. t. „Obcym wolno całować". Jest to dramat obyczajowy. Główna bohaterka, „wyzwolona" panna, uważająca małżeństwo za przesąd i stosująca w życiu zasadę bezwzględnej swobody, przekonywa się wkrótce, jakie gorzkie owoce wydaje ta zasada. Jej wybrany okazuje się żonatym, porzuca ją, ona stacza się coraz niżej, szuka zapomnienia w szale uciech i zabaw damcingowych, aż wyrywa ją z otchłani zgoby wierny adorator, który oddawna pragnie się z nią ożenić i teraz ofiaruje jej swe nazwisko, usuwa się jednak, gdy tamten wreszcie powrócił. Akcja toczy się w Nowym Jorku, później przenosi się do Meksyku i z powrotem do środowiska wielkomiejskiego. Piękna Norma Shearer jest idealną odtwórczynią typu kobiety nowoczesnej, a gra jej w momentach dramatycznych przepojona jest sarkazmem. N. Hamilton stworzył kreację stanowczego mężczyzny, a R. Montegomery wciela się z wdziękiem w odtwarzaną postać. — Nad program tygodnik dźwiękowy.

Wspomnienia bezrobotnych

Większa część ludzi, ludzi niedotkniętych bezpośrednio klęską bezrobocia, nie zdaje sobie zupełnie sprawy z tego co czują, myślą i robią osoby, pozbawione pracy zarobkowej. A przecież właśnie ta znajomość przeżyć i trosk bezrobotnych mogłaby zmienić stosunek społeczeństwa do nich i rozwiązać wiele dręczących nas zagadek.

Kto wie zresztą, czy w dzisiejszych, niepewnych czasach obserwacja doświadczeń tych ludzi, wyrzuconych przez los za nawias pracy nie stałaby się praktyczną lekcją życia?

W tej myśli Związek Tow. Dobr. „Caritas" w Poznaniu podjął inicjatywę wydania w ramach Bibljoteki „Ruchu Charytatywnego" pracy zbiorowej pod ogólnym tytułem „W żarnach bezrobocia". Książka ta obejmowałaby kwestję braku pracy i współczesnej nędzy od środka niejako, t. j. z punktu widzenia jednostek dotkniętych tą klęską.

Koncepcja powyższa różni się od konkursu Polskiego Instytutu Gospodarstwa Społecznego, tudzież od pamiętników robotników, wydanych przez Instytut Socjologiczny wszechstronnością obrazu. Dla wyrobienia bowiem sądu objektywnego należy zestawić zapatrywania i przeżycia najróżnorodniejszych typów bezrobotnych. A więc uwzględnić trzeba różnolitość wieku, wykształcenia, zawodu, stanu (kawaler czy żonaty) itp.

Rękopisy, przez te osoby dostarczone winny nosić charakter pamiętnika lub wspomnień, związanych z momentem utracenia pracy i okresem bezrobocia. Powinny obrazować z najdrobniejszemi szczegółami przeżycia, myśli i wysiłki skierowane ku zdobyciu pracy lub środków utrzymania.

Za najlepsze prace wyznaczono pięć nagród w sumie zł. 200, 100, 75 i dwie po 50 zł. Pozatem materjały zakwalifikowane do druku będą honorowane według ustalonej taksy.

Termin nadsyłania rękopisów z racji wielkiego zainteresowania został przesunięty z dnia 1-go sierpnia na 1-go października b. r.

Bliższych informacji udziela Redakcja „Ruchu Charytatywnego", Poznań, Aleje Marcinkowskiego Nr. 22 III. pomiędzy 11-tą a 13-tą godziną.

Wszystkich prosimy o zwrócenie uwagi bezrobotnych na tę inicjatywę i zachęcenie ich do wzięcia w niej udziału.

Tanie źródło zakupu manufaktury.
Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, że sklep mój przeniesiony został z ul. Ogrodowej 15 do nowego lokalu przy ul. Panny Marji Nr. 7.
Sklep zaopatrzony jest w bogaty wybór wszelkich materjałów manufakturowych.
Ceny b. przystępne.
Z poważaniem L. LEDERMAN
Sklep Manufakturowy.

Ostatnie wiadomości.

UROCZYSTOŚCI MARSZU „SZLAKIEM KADRÓWKI".

Kraków, 6.8. — W przededniu wymarszu „szlakiem kadrówki" olbrzymi pochód z przed ratusza udał się do Oleandrów, gdzie odczytany został historyczny rozkaz Marsz. Piłsudskiego.

JAPONJA, WŁOCHY I NIEMCY WYSTĄPIĄ Z LIGI NARODÓW?

Paryż, 6.8. — Krążą tu pogłoski, że Japonja, Włochy i Niemcy wystąpią już wkrótce z Ligi Narodów.

BEZNADZIEJNE STARANIA O ROZWIĄZANIE ODDZIAŁÓW HITLEROWSKICH.

Berlin, 6.8. — Frakcje socjal-demokratyczna i komunistyczna sejmu pruskiego zgłosiły wnioski, domagające się natychmiastowego rozwiązania hitlerowskich oddziałów.

SYTAUCJA RZĄDOWA W RUMUNJI.

Bukareszt, 6.8. — Dymisja rządu Waida Wojewoda została odroczona do przyszłego tygodnia. Tymczasem toczyć się będą rokowania w sprawie utworzenia nowego rządu. Dotychczas nie udało się nakłonić Juljusza Maniu do objęcia stanowiska premjera.

ZAKAZ DEMONSTRACJI w GDAŃSKU

Gdańsk. 6.8. — Władze gdańskie wydały zakaz urządzania publicznych demonstracji pod gołem niebem. W związku z tem zapowiedziany na niedzielę wielki wiec hitlerowski w Gdańsku odłożony został na czas późniejszy.

PRZED ZLIKWIDOWANIEM STRAJKU PRACOWNIKÓW MIEJSKICH WE LWOWIE.

Lwów 6.8. — Wczoraj wielu pracowników miejskich powróciło do pracy. Dziś w południe prezydent miasta Drojanowski odbędzie w ratuszu konferencję z delegatami strajkujących. Wyniki konferencji zakomunikowane zostaną na walnem zebraniu strajkujących, które się odbędzie dziś wieczorem w teatrze Rozmaitości. Istnieje nadzieja zlikwidowania strajku dziś w nocy.

NAPAD BANDYCKI NA KLASZTOR PRAWOSŁAWNY.

Łuck. 6.8. — Ośmiu nieznanych sprawców uzbrojonych w karabiny dokonało napadu rabunkowego na klasztor prawosławny w Mielcach, pow. kowelskiego. Bandyci zrabowali większą ilość garderoby, złoty krzyż, 70 zł. i 15 dol. amer., poczem zbiegli. 6 sprawców zostało ujętych za pozostałymi pościg trwa.

Biuro „OBRONA"
Częstochowa, Al. Wolności 27.
Załatwia wszelkiego rodzaju sprawy, oraz Porady w sprawach Urzędowych
godz. przyjęć od 9 rano do 3 po ppoł.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie żylaków.
II Aleja Nr 41, od 8—12 i od 2—8.

WĘGIEL NA ZIMĘ
z dostawą do domów z najlepszych kopalń Zagłębia po cenach najniższych
poleca SKŁAD WĘGLA
Zygmunt Adamczyk, Narutowicza 13, róg strażackiej.

ZASTĘPCY I ZASTĘPCZYNIE!
WYSOKIE ZAROBKI DZIENNE
mimo kryzysu osiągnąć można przy naszych nowych warunkach pracy i systemie sprzedaży.
Zgłoszenia osobiste przyjmuje się dnia 9-go sierpnia. **CZĘSTOCHOWA,** Hotel „Polonja".— Reflektuje się tylko na solidnych pracowników

Z KRAJU.

(—) Podpalił zagrodę i przy pożarze poranił właściciel. Z Kielc donoszą: We wsi Łapanice, w pow. stopnickim, spłonęła zagroda Ignacego Żwirka. Ogień został podłożony.

W czasie akcji ratowniczej sprawca podpalenia — korzystając z ogólnego zamieszania — ranił ciężko jakiemś ostrem narzędziem poszkodowanego i jego żonę, których w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

Wszczęte dochodzenia za sprawcą ohydnego czynu, który działał prawdopodobnie na tle zemsty osobistej — nie dały narazie rezultatu.

(—) Wójt mordercą kasjera. Z Równego donoszą: We wsi Nieśwież (pow. Kowel) znikł rok temu kasjer gminy, Andrzej Kozuba, który zabrał ze sobą 1500 zł. z kasy gminnej. W zeszłym tygodniu znalazły dzieci, kąpiące się w rzece Turji, worek z gnijącem ciałem.— Po prze prowadzonych dochodzeniach okazało się, że są to szczątki zwłok kasjera. Powszechną uwagę wzbudziło tajemnicze i podejrzane zachowanie się wójta po znalezieniu ciała kasjera.

Kiedy policja zajęła się wójtem i zaarsztowała go, przyznał się, że to on właśnie wraz z dwoma pisarzami gminnymi zamordował kasjera i zwłoki wrzucił we worku do rzeki, aby zagrabić pieniądze.

Wszyscy trzej zbrodniarze staną przed sądem doraźnym.

Nadużycia w Kasie Chorych w Równem.

Z Równego donoszą: Przed trzema tygodniami okazało się, że w kostopolskiej Kasie Chorych jest coś w nieporządku.— Kierownikiem Kasy Chorych w Kostopolu był niejaki Piotr Makarewicz z Żytomierza. Pan ten o wykształceniu nader skromnem, był początkowo mundurowym posterunkowym P. P., następnie agentem śledczym. 3 lata temu przeszedł do Kasy Chorych w Równem!

Na wieść o nieporządkach w Kostopolu, posłano tam kontrolera, który dotych czas stwierdził już brak ponad 3 tysiące złotych. Okazało się, że wypłaty uiszczo nych należytości lekarzom i aptece są fikcyjne. — Objaśnień p. Makarewicz udzielić nie może, bo... wyjechał 3 tygodnie temu w niewiadomym kierunku w chwili, gdy się dowiedział, że główny zarząd K. Ch. w Równem wpadł już na trop jego malwersacji.

Jednakże doniesienia do prokuratury o tych nadużyciach i tej ucieczce dotychczas nie zrobiono! Zadowolono się wysłaniem pod jego adresem do zlikwidowanego już mieszkania listu, z żądaniem wyjaśnienia tych „nieporozumień" do dni 14...

W taki sposób marnują się pieniądze publiczne, z ciężkim trudem wydobywane przez obywateli na rzecz świadczeń społecznych.

(—) O gumowe obcasy bezrobotny zadusił żonę. Przed kilku dniami aresztowano w Łodzi Leona Zakrzewskiego, który zamordował swą żonę, na tle zatargu o gumowe obcasy.

Zakrzewski zwrócił się do żony z prośbą o półtora złotego na kupno gumowych obcasów. Ponieważ Zakrzewscy znajdowali się w krytycznej sytuacji materjalnej (on nie miał pracy), wynikła na tem tle ostra sprzeczka.

Zakrzewska zarzuciła mężowi, że jest niedołęgą itd. Obrażony mąż rzucił w żonę popielniczką, na co ona odpowiedziała policzkiem i ciężkiemi zniewagami. — Zakrzewski tłumaczył się, że chcąc powstrzymać powódź obelg, ścisnął ją mocno za gardło.

Zakrzewska w uścisku palców męża wyzionęła ducha wskutek uduszenia. Dręczony wyrzutami sumienia morderca pragnął przyznać się do wszystkiego, lecz w końcu obawiając się panicznie sądu doraźnego, w ostatniej chwili cofnął się od drzwi urzędu śledczego.

Policja odszukała go jednak i aresztowała.

(—) Siedem lat więzili obłąkaną córkę w chlewie. Z Bydgoszczy donoszą: We wsi Mierucin pod Pakością wykryto u właścicielki 370 morgowego gospodarstwa umysłowo chorą córkę, Kazimierę Fojutowską, więzioną od 7 lat przez swoją matkę w ponurym chlewiku.

Nieszczęśliwa dziewczyna, licząca 30 lat życia, leżała skurczona na brudnej słomie w łachmanach i była do tego stopnia wycieńczona, że nie mogła poruszać się o własnych siłach.

Prawdopodobnie nieludzka matka morzyła ją głodem, aby pozbyć się jak najprędzej nieszczęśliwej córki. Sprawą zajęła się policja.

Fabryka papy dachowej M. Bema
ul. Równoległa 51 d. Piękna (Ostatni Grosz).
Poleca znane ze swej dobroci wyroby.

Ze świata.

(×) Dalszy wzrost bezrobocia we Francji. We Francji obserwuje się w dalszym ciągu stosunkowo znaczny wzrost bezrobocia. Według danych na 23 lipca b. r. liczba bezrobotnych wynosiła osób 265.017, co w porównaniu ze stanem z tygodnia poprzedniego stanowi wzrost bezrobocia o 1329 osób.

Wzrost bezrobocia we Francji obserwuje się już przez przeciąg trzeciego tygodnia, podczas gdy poprzednio bezrobocie stale malało.

W ciągu tych trzech tygodni liczba bezrobotnych we Francji zmniejszyła się o 5.178 osób.

(×) Łodzią do Ameryki. Liczne, w ostatnich latach, wyczyny śmiałych lotników i żeglarzy, oraz znużenie walką o byt, natchnęły trzech młodych mieszkańców Gracu, myślą dokonania na łodzi własnej konstrukcji, ryzykownej podróży z Wiednia do Ameryki.

Na modrych falach Dunaju popłyną do morza Czarnego a następnie morzem Śródziemnem dostaną się na szeroki przestwór oceanu Atlantyckiego.

Łódź długości 8.5 metrów, zaopatrzona jest prócz wioseł i steru, w aparat systemu pedałowego, który jest pomysłem przygodnych konstruktorów.

Młodzi ludzie mają nadzieję, że zakończą pracę w ciągu kilku tygodni i niezwłocznie wyruszą w podróż daleką i prawdopodobnie obfitą w przygody.

(×) Jezioro, które zmienia swą formę znajduje się w Leprignano na północ od Rzymu, Od czasu do czasu jezioro cofa się przy brzegu północnym, wody jego odpływają i odsłaniają dno, a natomiast przy brzegu wschodnim woda wzbiera i wdziera się wgłąb lądu na kilkaset metrów, Ciekawe to zjawisko ma podobno swoją przyczynę w działalności wulkanów.

(×) Szkielet współbiesiadnikiem. Dziekan londyńskiego uniwersytetu wydał niedawno na cześć zmarłego uczonego Jeremy Bentheim'a bankiet, w którym wzięło udział dwudziestu przyrodników i sam... nieboszczyk.

Beutheim umarł w 1832 r., wyrażając w testamencie życzenie, iż chciałby jeszcze raz być obecny na jakiejś uroczystości wraz ze zwolennikami swoich teorji naukowych.

Ponieważ od tego czasu upłynęło sto lat, dziekan uważał, iż jest to najważniejsza okazja do spełnienia życzeń Beutheima.

Do wspaniale zastawionego stołu zasiadło 20-stu uczonych, a prezydował im szkielet Bentheima, odziany w wieczorowy strój. Głowę przykrywała maska z wosku, naśladująca rysy nieboszczyka.

Dwudziestu uczonych zajadało smaczne potrawy, zapijając stare wina przy toastach, wznoszonych na cześć swego przewodniczącego.

Szkielet Bentheima, przechowywany w szklanej trumnie w podziemiach uniwersytetu, został na tę niesamowitą uroczystość z niej wyjęty.

Tak przynajmniej donosi jedna z gazet wiedeńskich.

Nadesłane.

Niniejszem uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie na łamach Jego poczytnego pisma następującego wyjaśnienia w związku z notatką policyjną z dnia 6 sierpnia br. w Nr. 172 p. t. „Gospodarz bije lokatorkę":

Otóż ja niżej podpisany, syn gospodyni, udałem się z polecenia matki do p. Korkus i oznajmiłem jej, że zdejmę jej jedną okiennice do naprawy, na co p. Korkusowa z furją wybiegła z mieszkania, wywijając siekierą, używała wyrazów nie nadających się do druku. Zdjętą okiennicę zaniosłem do reperacji, Korkusowa zaś złożyła w policji zameldowanie o rzekomem pobiciu ją przez gospodarza. Zaznaczam, iż z powodu uzyskania eksmisji prawny lokator wyprowadził się już od 2 tygodni a Korkusowa jako była jego sublokatorka zajmuje mieszkanie nieprawnie, pomimo że i na nią uzyskana jest eksmisja. **Witold Jarosz.**

KURSY
Kierowców Samochodowych
E. ŚLĄSKIEGO
w Częstochowie, ul. Narutowicza 13.
Kursy Zawodowe i Amatorskie.
Opłata za kurs zł. 150 w ratach.

ZABAWA W KORWINOWIE.

Dziś, w Niedzielę, o godz. 2-ej p. p. odbędzie się zabawa ludowa przy stacji kolejowej Korwinów. Wstęp 30 gr. Czysty zysk na cele kulturalno-oświatowe T. U. R-a w Rakowie. Orkiestra Rakowska.

Dr. Paweł Broniatowski
Choroby skórne i weneryczne
od 9—12 r. i od 4—8 w. Panie od 12—1 p. p.
Częstochowa. ul. N. Panny Marji 21. Tel. 894.

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
Ul. Najśw. M. Panny I-sza Aleja № 10 tel. № 2-50.
Przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 w.
W niedzielę i święta od 9—2 po poł.

AKUSZERKA
Kolańczyk udziela porad, dla niezamożnych ustępstwa. ul. Piłsudskiego nr. 13/15 naprzeciw dworca. 1884

NIEMKA
potrzebna na 2 godziny dziennie dla konwersacji do 9-letniego chłopczyka. Kościuszki 7 m. 6 do godz. 4-ej p.p. 1886

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią oraz pokój umeblowany dla dwóch osób z osobnem wejściem przy ul. Kawiej Wiad. Aleja 35 m. 14.

BUCHALTER - windykator długoletnia praktyka, najsolidniejsze referencje, poszukuje posady Łaskawe oferty do sklepu „Gońca" sub „Skromne wymagania.

KSIĘGOWOŚĆ
drobnych kupców, przemysłowców i rzemieślników prowadzi doświadczony buchalter od zł. 25.— miesięcznie. Oferty sklep „Gońca" sub „Buchalter 25".

BUCHALTER
doświadczony, solidne referencje, skromne wynagrodzenie ma wolne godziny. Łaskawe oferty sklep „Gońca" sub „Buchalter godziny".

SŁUŻĄCA
do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, miłej powierzchowności, uczciwa, posiadająca świadectwa autentyczne, potrzebna zaraz. Wiadomość w adm. „Gońca" III aleja 52.

KUPIĘ
rower damski używany w dobrym stanie. Oferty wraz z ceną do sklepu „Gońca" pod E. W.

POŻYCZKI
długoterminowe, amortyzacyjne udzielamy. Oferty „Par" Poznań, pod 56,90.

MIESZKANIE
5 pokojowe z wygodami, nowoczesne, odświeżone do wynajęcia od zaraz. III Aleja 55 gospodarz.

STUDENT
4-go kursu Wyższy Szkoły Technicznej przygotowuje do egzaminu wstępnego szkół technicznych Oferty do sklepu „Gońca" pod „Student".

POSZUKUJĘ
2-u pokojowego mieszkania z wygodami w okolicach: Alei, Kościuszki, Kilińskiego, Dąbrowskiego, Chłopickiego, Piłsudskiego lub Jasnogórskiej. Oferty z podaniem ceny do sklepu „Gońca" pod H. P.

TĄ DROGĄ
wzywam p. Julię Markiewiczową zamieszkałą przy ul. św. Barbary nr. 32 m. 35 (domy miejskie) do zaprzestania obczerniania mojej żony, bo w przeciwnym razie wystąpię na drogę sądową. — Szeląg Stanisław, ul. św. Barbary 32.

PLACE
w śródmieściu lub blisko miasta w cenie do 5 tys. zł. kupię. Pośrednictwo pożądane. Oferty sklep „Gońca" pod „Gotówka".

UNIEWAŻNIAM
zgubione 2 weksle po zł. 200 in blanco z wystawienia Adama Wręczyckiego w Puszczewie.

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje, kuchnia, wszystkie wygody oraz pokój pojedyńczy. Waszyngtona 22 godz. 5—7.

SPRZEDAM
piwiarnię. Dąbrowskiego nr. 48. Warunki przystępne. 1192

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych Nr. 93665 wyd. na imię Bronisławy Bajor. 1190

DO SPRZEDANIA
maszyna do pisania. ul. Wieluńska nr. 11 skład apteczny. 1872

SPRZEDAM
plac obok szpitala Kasy Chorych Sabinów Dudek. 1871

POKÓJ
z kuchnią w dobrym punkcie do wynajęcia Oferty sklep „Gońca" sub. „Pokój kuchnia".

POKÓJ
frontowy z balkonem z elektrycznością dla pań, uczennic, lub uczni przy samodzielnej osobie do wynajęcia Aleja Wolności 37 m. 8. 1195

DZIEWCZYNKĘ
7-mio miesięczną, ładną zdrową, niechrzczoną oddam na własność. Zgłoszenia sklep „Gońca" pod Nr. „1869".

SZAFĘ,
z lustrem, stół i krzesła bardzo tanio sprzedam. II Aleja 19 Mazurkiewicz. 1886

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje, kuchnia — 2 pokoje bez kuchni, sklep piwnica, mieszkanie Aleja Wolności nr. 32. 1892

DO SPRZEDANIA
piasek budowlany może być z dostawą. Wysockiego 12 M. Kmiecik.

ŁAWKI
szkolne używane sprzedamy. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Z. K."

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią z dwoma wejściami. Informacje w sekretarjacie Okr. T-wa Rzem. Aleja nr. 9 od godz. (18—20-ej.

PARCELE
ogrodnicze z folw. Mokrzesz. Działki od jednej morgi przy szosie Częstochowa — Koniecpol. Wyjazd autobusem o g. 12-ej. Powrót o godz. 16.

Gimnazjum Związkowe
ul. Sowińskiego 38. (d. Miedziana 27)
dnia 29-go sierpnia r. b.
ROZPOCZYNA EGZAMINY
do klasy podwstępnej, wstępnej, I, II, III, i wyższych

ZGUBIONO
legitymację funduszu bezrobocia Merta Józef.

SKLEP
z pokojem z wygodami oraz osobny pokój jak również lokal fabryczny, magazyny, do wynajęcia Aleja Wolności 43/47 dawniej Kościuszki wiadomość u gospodarza.

SKLEP
do sprzedania naprzeciw rzeźni miejskiej Bór 51.

KUPIĘ
psa dużego młodego. ul. Zielona 24 wejście tylne za kościołem ewangelickim. 1205

SPRZEDAM
wózek do lodów z całem urządzeniem, powóz na gumach. Tamże jest do wynajęcia sklep z mieszkaniem ul. Kawia nr. 28.

MEBLE
nowe i używane wszelkiego rodzaju kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace, sypialnia jasna i lodownia pokojowa. I Aleja nr. 12 Gliński.

PORZECZKI
na soki i wina. ul. Pułaskiego nr. 36/38. 1194

PARCELE BUDOWLANE przy ulicy Chłopickiego Nr. 108 i Myśliwskiej na bardzo dogodnych warunkach Solawa

KUPNA
i sprzedaże domów od 4 tysięcy zł., placów, majątków folwarcznych, gospodarstw, resztówek, lokali handlowych, restauracji, cukierni, piwiarni, sklepów spożywczych. Wiadomość II-ga Aleja nr. 28, Kowalski, od godz. 7 — 11 i 13 do 17-ej. 363

SPRZEDAM
dom 2 ubikacje ul. Bociania nr. 31 wiad. na miejscu. 1879

DOMEK
do sprzedania ul. Andrzeja nr. 7. 1888

DOM
do sprzedania Zawodzie ul. Marysia nr. 45. 1877

SPRZEDAM
dom na Stradomiu ul. Poniatowskiego nr. 27.

BUDUJEMY
domy, wille, w każdej miejscowości na długoletnie spłaty. Oferty „Par" Poznań pod 56,88.

SAMOCHODY I RADJO!
Reperację akumulatorów samochodowych i radjowych oraz elektryczności samochodowej i chłodnic przeprowadza tylko Zakład Elekromechaniczny J. Wyka, II-ga Aleja nr. 28, II podw., pod gwarancją.

POTRZEBNA
służąca do wszystkiego ze świadectwami. Oferty do sklepu „Gońca" pod „służąca". 1891

SPRZEDAM
dobermana 3 miesięcznego. Zawodzie ul. Marysia nr. 5. 1876

SPRZEDAM
gospodarstwo 5 morgowe z zabudowaniami za zł. 4500. Place od 1000 zł., dom 30 ubikacji wpłaty 20 tysięcy zł. Dom 20 ubikacji wpłaty 10 tysięcy zł. oraz wiele innych do wyboru, Stradom, ul. Sabinowska 113 Bożyk. 1878

MASZYNĘ
bębenkową do szycia w dobrym stanie sprzedam ul. Wrońskiego 10 dawn. Nowokielecka Respondek. 1896

CEMENT
Papę, smołę, kafle wapno lasowane posadzkę cementową tanio sprzedaje D. Berkowicz, Aleja Wolności 43/47 dawn. Kościuszki. 1207

POSZUKUJE
się pokoju z kuchnią. Oferty z podaniem warunków sklep „Gońca" sub „Wojskowy". 1895

SKLEP
spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w sklepie przy ul. Śniadeckich 16.

HANDEL WIN
i Wódek w śródmieściu w bardzo dobrym punkcie sprzedam. Oferty sklep „Gońca" pod Handel Win „W. C.". 1199

ZNALEZIONĄ
książkę do czytania z czytelni „Nowości" odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia w Adm „Gońca"

DUŻY SKLEP
z całkowitem urządzeniem w dzielnicy podjasnogórskiej wydzierżawie na czas do 15.IX br. Wiad. Wieluńska 23.

PSA WYŻŁA
sprzedam Aleja nr. 49.

PLACE
na Lisieńcu za Jasną Górą to jedyna gwarancja oszczędności. Nie będziesz obawiał się soadku waluty i końca kryzysu, kupując jeszcze dziś z pozostałej niewielkiej ilości działkę ziemi na Lisieńcu, która była, jest i będzie najpewniejszą lokatą oszczędności i zabezpieczysz swoją przyszłość, zwrost majątku i dach nad głową. Place bez długów i na spłaty sprzedaje na miejscu J. Kott.

RADJO! RADJO!
Reperacja i konserwacja radjoaparatów, ładowanie i reperacja akumulatorów, montaże anten przyjmuje **TEICHNER,** Panny Marji 14, tel. 7-91 (wejście od ul. Wilsona).

Do wydzierżawienia
ogród wraz z polem. Wiad. Aleja 35 m. 14.

KOZA
rasowa do sprzedania. Augustyna 9 Kucharska

WYNAJMĘ
3 pokoje, kuchnia, wszelkie wygody Jasnogórska nr. 59. 1198

MŁOCARNIA
z motorem do wynajęcia do prostej słomy, na dogodnych warunkach. M Migalski Narutowicza nr. 19/23. 1882

WÓZ
sprzedam ul. Piotrowska Nr. 5/15 u gospodarza.

2 PANÓW
inteligentnych do stałej pracy wyjazdowej potrzeba. Należy posiadać 200 zł. gotówki. Oferty składać do sklepu „Gońca" pod „Energiczni".

PALTA LETNIE
męskie i damskie po cenie niżej kosztu. Palta nieprzemakalne impregnowane po cenach fabrycznych oraz ubiory męskie i damskie jesienne i zimowe oraz ubranka uczniowskie, poleca po cenach b. niskich magazyn „Szyk" Aleja Wolności 3/5 w pasażu vis a vis kina „Odeon". Ceny niskie. 1210

ZAKŁADY DRUKARSKIE
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
W CZĘSTOCHOWIE, III ALEJA Nr. 52, TELEFON Nr. 2-45.
Przyjmuje zamówienia na wszelkie druki: afisze, klepsydry, blankiety, koperty, bilety wizytowe itp. Wykonanie pierwszorzędne. — Ceny niskie.

Sklep „GONCA"
II-ga ALEJA № 26. TEL. 50.
Wielki wybór materjałów pisemnych i rysunkowych. Wytworna galanterja papierowa dla pań. Pomoce i przybory szkolne.
Ceny niskie. Wysoki gatunek. Obsługa uprzejma.

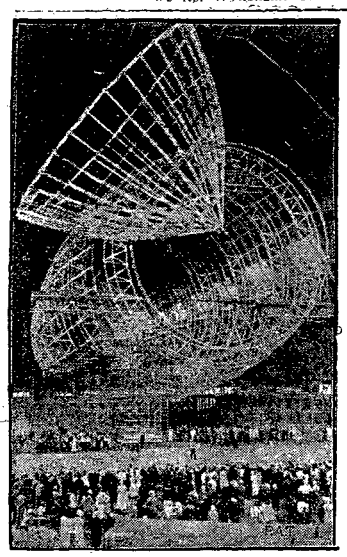

Budowa olbrzymiego sterowca.

W obecności licznie zaproszonych gości dokonano w Akron (Ohio-USA) uroczystości zmontowania przedniej części nowego amerykańskiego olbrzyma powietrznego „Macon". Przedstawiony na naszej ilustracji sterowiec oddany zostanie do użytku na wiosnę roku przyszłego. Będzie on największym sterowcem jaki kiedykolwiek zbudowano.

HUMOR i SATYRA.

Aktualny obraz.

Na wystawie dzieł sztuki, która się niedawno odbyła w jednej ze stolic europejskich, nagrodzono złotym medalem obraz pod tytułem „Cztery pory roku", który przedstawiał cztery weksle z datami płatności: 21-go marca, 21-go czerwca, 21-go września i 21-go grudnia.

Różnica.

— Wcale nie jesteś tak głupi, jakby się wydawało.

— Na tem właśnie polega różnica między nami

Specjalista.

— Panie doktorze, czy sztuczne zęby, które mi pan robi, będą wyglądać zupełnie, jak naturalne?

— Oczywiście. Niczem się od naturalnych nie będą różnić! Nawet mogę zrobić tak, że będą one boleć, jak prawdziwe.

Co gorsze?

W małem miasteczku w Anglji środkowej odczuto trzęsienie ziemi. W obawie przed dalszemi wstrząsami wysłała rodzina S. troje swoich dzieci do mieszkającego o kilkadziesiąt mil dalej dziadka. Po trzech dniach przyszedł do rodziców depesza od dziadka:

„Zabierzcie dzieci, przyślijcie trzęsienie ziemi"

Perswazja.

Na peronie pewnej stacji węzłowej, gdzie panuje ożywiony ruch, stoi młoda para. Właśnie nadjeżdża pociąg.

— Jeśli natychmiast nie powiesz „tak" — mówi młodzieniec — rzucę się pod ten pociąg!

— Zmiłuj się, zostaw mi trochę czasu do namysłu! Przecież będzie jeszcze więcej pociągów!

Przezorny.

Rzecz dzieje się w sklepiku.

— Proszę pudełko zapałek.

— Nie trzymam zapałek, paniusiu.

— A dlaczegoż to?

— Bo nie chcę zbankrutować, jak ten Kreuger!

To zupełnie co innego.

Na plaży.

— Prosiłam cię, Karolku, tyle razy, abyś się nie oddalał od brzegu.

— A przecież tatuś odpłynął dwa kilometry i mamusia nic nie mówi.

— Dobrze, dobrze, ale twój tatuś jest ubezpieczony na życie.

WĘGIEL
Najlepszych kopalń jak: Flora, Modrzejów, Kazimierz, Juljusz, oraz średnich kopalń o wysokiej kalorji, dostarczy w każdej ilości po cenach konkurencyjnych firma
„SPOŁEM"
Aleja Wolności 41 (dawniej Kościuszki 43) tel. 230.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 7 SIERPNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 158 kw.

9'30 Transm. z Komorowa pod Ostrowem Maz. z okazji święta Szkoły Podchorążych. 11.58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Kom. meteor. 12'15—14'00 Poranek muz. z Łodzi. 14'00 Odczyt. 14'15—14'30 Koncert. 14'30 Odczyt. 14'50—15'05 Koncert. 15'05 Odczyt. 15'25—15'40 D. c. muzyki. 15'40 Radjotyg. dla młodzieży. 15'52 Feljeton. 16'05 Muzyka gramof. 16'45 Odczyt. 17'00—18'00 Koncert popoł. 18'00 Odczyt. 18'20—19'15 Koncert. 19'15 Rozm. 19'35 Skrzynka poczt. 20'00—20'45 Koncert popul. 20'45 Kwadrans lit. 21'00 D. c. koncertu. 21'50 Wiad. spor. z prow. i Warsz. 22'00 Muzyka tan. 22'40 Kom. dla komunik. lotn. 22'45 Wiad. sport. z Warsz. 22'50 Tr. z Krakowa 22'55—23'30 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 7 SIERPNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

9'30 Transm. z Komorowa pod Ostrowem Maz. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Kom. meteor. 12'15 Poranek muz. 12'55 Odczyt z Wilna. 13'10 Poranek muz. 14'00—14'30 Transm. z Warsz. 14'30 Odczyt. 14'50—16'05 Tr. z Warsz. 16'05 Intermezzo muz. 16'45—18'00 Tr. z Warsz. 18'20 Koncert. 19'15 Rozm. 19'30 Intermezzo muz. 20'00—21'50 Tr. z Warsz. 21'50 Wiad sport. z prowincji. 22'05 Muzyka tan. 22'40 Kom. meteor. 22'45 Kom. sport. 22'50 Tr. z Krakowa. 22'50—23'30 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 8 SIERPNIA.

11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przegl. Prasy. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Muzyka gramof. 13'35 Muzyka gram. 15'00 Kom. gosp. 15'10 Muzyka gram. 15'30 Przegl. komunik. 15'40 Muzyka gram. 16'35 Kom. dla żegl. i rybaków. 16'40 Pogad. w jęz. francuskim. 17'00—18'00 Koncert popul. 18'00 Odczyt. 18'20—19'15 Koncert. 19'15 Rozmait. 19'45 Skrzynka poczt. 20'00—22'15 Muzyka gram. 22'15 Feljeton. 22'30 Kom. dla komunik. lotn. 22'40 Wiad. sport. 22'50 Tr. Krakowa. 22'55—23'30 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 8 SIERPNIA.

11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przegl. Prasy. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Muzyka gramof. 13'35 Muzyka gramof. 14'00 Kom. gosp. 15'10 Intermezzo muz. 15'30 Przegl. komunik. 15'40 Muzyka gramof. 16'25 Skrzynka poczt. 16'40—18'00 Tr. z Warsz. 18'00 Odczyt. 18'20 Muzyka lekka. 19'20 Intermezzo muz 19'30 Kom. Straż. śl. 19'45 Intermezzo muz. 20'00—22'35 Transm. z Warsz. 22'40 Wiad. sport. z Warsz. 22'50 „Marszem Kadrówki" 22'55—23'00 Muzyka taneczna.

Olimpijska kobieca reprezentacja Polski.

Na fotografji widzimy od lewej: Stanisławę Walasiewiczównę, mistrzynię olimpijską i rekordzistkę świata w biegu na 100 metrów, finalistkę w rzucie dyskiem, Jadwigę Weissównę, trzecią w rzucie dyskiem oraz Felicję Schabińską, która startuje w biegu na 80 metrów przez płotki — na treningu w los Angelos.

Szarada sylabowa № 316.

Ul.: „Peel"?

Z podanych niżej sylab wg. znaczenia ułożyć 17 wyrazów, tak, aby litery początkowe czytane z góry na dół, dały imię i nazwisko piewcy Podhala.

Sylaby: Cja — eks — sja — kwi — na — ky cja — ma — lent — cian — ma — tar — rum — rum — eks — gra — a — in — i — nek — no — per — fja — ty — wa — ta — lny — pre — a — roś — e — zło — zdu — a — ka — dno — smen — los — dno — ja — cja — metr — wja — ra — me — typ — ta.

Znaczenie wyrazów: 1) Opisanie gór, 2) Przypisek, 3) Gatunek pająka, 4) Roślina z rodziny amerylkowatych, 5) Fotografja utrwalona na miedzi, 6) Pochowanie ciała, 7) Orzeczenie wydane przez znawców, 8) Roślina z rodziny ślużowatych, 9) Owad sitkaskrzydły, 10) Syn Zeusa i Plutony, 11) Równoważnik, 12) Mały wązki statek o jednym żaglu, 13) Przyrząd do mierzenia prężności, 14) Cześć, uwielbienie, 15) Żartobliwy, 16) Dosadność wyrażenia, 17) Fizyk angielski.

Rozwiązanie szarady sylabowej Nr. 316 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego do dnia 10 b. m. przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopercie, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

—O—

Rozwiązanie łamigłówki № 315.

„ŚWIETO MORZA".

kaśka, koWal, żniwa, piEta, feTor, kiOto, koMar, zlOto, hoReb, wiZja, koAla.

Trafne rozwiązanie łamigłówki Nr. 315 nadesłało 16 osób.

Przez losowanie nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową „Zaklęty Dwór" W. Łozińskiego **p. Zbigniew Wawrzak**, ul. Kiedrzyska 42, II — powieść jednotomową „Z oparów krwi" **p. Wincenty Mazik**, ul. Dąbrowskiego 17, III — pocztówki artystyczne **p. M. S. Migoń**, ul. Chłopickiego 149.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma do godz. 2-ej po poł. (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

H. M. STEPHENSON 60.

NA NAJWYŻSZEM WZGÓRZU

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Praca i staranie o dobry stan auta — wypełniały mu życie. Bał się to stracić, żeby nie ulec jeszcze beznadziejniejszemu przygnębieniu. Więc upływał miesiąc za miesiącem, a on nie ruszał się z miasta. O ile nie myślał, było mu dobrze.

Rozdział XXX.

Wróciwszy do Anglji, Hunter zabrał się bez zwłoki do wypełnienia zleceń kolegi. Najprzód pojechał do Betfordu do pani Waltersowej. Oddał jej list, zaznaczając, że osobiście nie może jej udzielić żadnych wiadomości. Podziękowała mu ze spokojną godnością za przyjaźń, okazaną synowi i nie usiłowała zatrzymywać. To, co Harry napisał, dotyczyło tylko jego i matki.

Z doktorem Thorntonem nie poszło mu tak gładko. Rezerwa gościa dotknęła lekarza do żywego. I słusznie. Sam dużo ryzykował w tej sprawie i nie rozumiał, dlaczego nie mógłby się dowiedzieć całej prawdy. Hunter wyjaśnił, że podjął się doręczyć listy w tej myśli, że nie powie nic o swoich perypetjach i nie odpowie na żadne pytanie, dotyczące planów Harry'ego, o których zresztą niewiele wiedział. Co Harry miał do wyjawienia, to wyjawił w liście.

Z Godfrey'em Hunter był naturalnie zupełnie szczery. Przeczytał mu listy Waltersa, przeznaczone do rzucenia na pocztę. Pierwszy był zaadresowany do okradzionego farmera z Devonshire, i zawierał dziesięć funtów. Brzmiał jak następuje:

„Szanowny Panie! Część przesłanej sumy jest zwrotem pożyczki, którą podjąłem w czasie pańskiej nieobecności, resztą spłacam należność za ubranie, nóż, brzytwę, żywność i inne drobne przedmioty. Winien jestem również odszkodowanie za kłopoty, spowodowane moją wizytą i wyrządzone szkody. Niech mi pan wierzy, że nie uczyniłem tego przez swawolę. Gdyby nie trudne okoliczności, w jakich się znajduję, byłbym się panu wywdzięczył hojniej. Proszę, niech pan poświadczy odbiór pieniędzy w „Times'ie". — Z poważaniem Harry Walters".

Dwa pozostałe listy były zaadresowane: jeden do burmistrza Glastonbury, a drugi do komendanta posterunku policyjnego w Winbourne. Każdy zawierał banknot pięciofuntowy i ponieważ oba brzmiały mniej więcej jednakowo, więc podajemy tylko treść pierwszego:

„Szanowny Panie! Przykro mi, że trudzę pana mojemi sprawami, ale byłbym bardzo zobowiązany, gdyby pan zechciał łaskawie doręczyć załączoną sumę panu, którego rowerem posłużyłem się bez jego pozwolenia. Niestety! byłem do tego zmuszony ciężką koniecznością.

Wracając trzy miesiące temu w Bournemouth z klubu golfowego, przeczytałem z zadowoleniem w pismach, że rower się znalazł. Wobec tego pieniądze te są wynagrodzeniem chwilowej straty i pokryciem kosztów remontu roweru.

Dziękuję panu zgóry za podjęty trud, pozostaję z poważaniem Harry Walters". P. S. Nie trudziłbym pana, gdybym znał nazwisko i adres właściciela roweru.

Po naradzie spiskowcy postanowili wrzucić listy na pocztę w Folkestone. Miał to zrobić Hunter. Godfrey miał pojechać tego dnia do znajomych ze względu na alibi. Na zakończenie Hunter zaproponował uroczystą kolację z szampanem, który wypito za zdrowie i powodzenie zbiega. Żaden nie wątpił, że Walters ujdzie cało. Następny toast wzniesiono na cześć Callao, stolicy jednego z tych „błogich krajów", gdzie jak mówi Kipling, „nie wiedzą, co to nakaz aresztowania".

Jak Harry przewidział, adresaci przekazali listy władzom śledczym. Inspektor Jackson poświęcił tej nowej fazie sprawy niewiele czasu. Oddał listy ekspertowi-grafologowi, (który orzekł, że nie były podrobione) i kazał zbadać, gdzie bawili Godfrey i Thornton w dzień ich nadania. Okazało się, że żaden z nich nie był tego dnia w Folkenstone i na tem się urwało.

Nie było wykluczone, że Walters sam rzucił listy w jakiem bezpiecznem przebraniu, ale inspektor nie wierzył w tę możliwość. Daty na listach zgadzały się z pieczęciami pocztowemi, ale to nie dowodziło, że nie były napisane dużo wcześniej. Tak samo fakt, że papier był pochodzenia angielskiego, nie dowodził niczego.

Jedno tylko zainteresowało Jacksona, mianowicie wniosek, że Walters zwerbował sobie nowego wspólnika. Inspektor dawno się tego domyślał, lecz nie udało mu się wpaść na żaden ślad. Był pewny, że musiał to być któryś z przyjaciół Godfrey'a. Ale Godfrey miał wielu przyjaciół i trudno było zgadnąć, który to mógł być. Dwaj pozornie podejrzani okazali się niewinni. Jackson nie wiedział o istnieniu Huntera, a tem bardziej o jego przyjaźni z Godfrey'em.

Pieczęć pocztowa z Folkenstone także nie mogła stanowić żadnej wskazówki, ale cel jej był jasny. Miała dawać do myślenia, że Walters opuścił Anglję tego samego dnia. W rzeczywistości mógł równie dobrze wyjechać jak nie wyjechać. Mógł już być w drodze do Ameryki. Mógł bawić w Europie. Krótko mówiąc, Jackson zrozumiał, że padł ofiarą nowej sztuczki człowieka tak samo przebiegłego jak on i że dochodzenie zagadki byłoby niepotrzebną stratą czasu. Nie zastanawiał się nawet, tak jak inni, co skłoniło Waltersa do napisania tych listów czy impuls uczciwości, czy złośliwego tryumfu, czy wreszcie chęć zbicia pościgu z tropu. Przeważyła opinja, że najprędzej to drugie i w rezultacie zbieg stracił na popularności.

Jackson spostrzegł, że w tem nowem stadjum sprawy dawne poszlaki straciły wszelką wartość. Mógł jeszcze wpaść na trop zwierzyny ale teraz zależało to tylko od jego nierozwagi, lub od przypadku. Wydawało mu się, że Walters napisał te trzy listy bez koniecznej potrzeby i to go trochę pocieszało.

(C. d. n.).

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administracje do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"